Dziś: „Mój Swiatek“

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Niedziela, 9 lutego 1936 r. | Nr. 39

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Poważnego znaczenia nabiera

nominacja pułkownika Koca na prezesa Banku Polskiego

WARSZAWA, 8.2. (Tel.wł.). W kołach finansowych mianowanie wiceministra Koca prezesem Banku Polskiego wywołało duże wrażenie, przyczem podkreśla się, iż nominacja ta ma wielkie znaczenie dla dalszego kształtowania się naszego życia gospodarczo-finansowego. Prezes Koc od 5-ciu lat jest właściwym kierownikiem naszej polityki walutowej. **Reprezentuje on sfery, które opowiadają się zdecydowanie za utrzymaniem zdrowego pieniądza w Polsce, a osobiście jest przeciwnikiem wszelkich eksperymentów walutowych i ograniczeń dewizowych.** W ten sposób charakteryzują prezesa Koca dzisiejsze dzienniki angielskie.

Pisma zarówno francuskie, jak i angielskie zaznaczają, iż prezes Koc ma duże stosunki w kołach finansowych francuskich i angielskich, z którymi utrzymywał żywy kontakt w ostatnich latach, będąc na stanowisku wiceministra skarbu.

Na stanowisku prezesa Banku Polskiego, pułkownik Koc będzie miał bardzo daleko idący wpływ na wszelkie operacje kredytowe, i zagraniczne tudzież na politykę banków państwowych. Dzięki takiemu układowi stosunków, znacznie stanowiska prezesa Banku Polskiego, a zarazem odpowiedzialność z piastowaniem tego stanowiska związana, poważnie wzrasta.

WARSZAWA, 8.2. (Tel.wł.). Prezes Banku Polskiego **pułk. Koc** wyjechał dzisiaj do Paryża. Płk. Koc złoży wizytę gubernatorowi Banku Francuskiego.

WARSZAWA, 8.2. (Tel.wł.). Dyrektor biura ekonomicznego w Prezydjum Rady ministrów **p. Jerzy Nowak** został mianowany zastępcą naczelnego dyrektora Banku Polskiego.

Naczelnikiem wydziału kredytowego dyrekcji Banku Polskiego został **p. Tomasz Buczkowski.**

ś. † p.

Zygmunt Kulwieć

długoletni urzędnik Towarzystwa Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich

zmarł dnia 8 lutego 1936 r. przeżywszy lat 58.

W Zmarłym tracimy sumiennego i oddanego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD TOWARZYSTWA
i KIEROWNICTWO KOPALNI „MILOWICE“

Zakończenie debaty budżetowej

w komisji sejmowej

WARSZAWA, 8.2 (tel. wł.). Komisja budżetowa Sejmu **zakończyła dzisiaj swe obrady.**

Komisja zatwierdziła w ustawie skarbowej kwotę **2.221.204.017 zł.** w wydatkach oraz **2.221.289.440 zł. w dochodach.**

Na dzisiejszem posiedzeniu przemawiał referent generalny wicemarszałek Miedziński.

Czy frank się zachwieje?

Sensacyjny artykuł pisma angielskiego

LONDYN, 8.2 (tel. wł.). W angielskiem czasopiśmie „Economist“ ukazał się sensacyjny artykuł, którego niepodpisany autor twierdzi, że **dewaluacja franka francuskiego jest kwestją tygodni, a w najlepszym razie miesięcy.**

Zdaniem czasopisma londyńskiego, zawartość złota we franku **będzie obniżona o 20 — 25 procent.**

Zdaniem autora artykułu, rządy angielski i francuski nie powinny po zdewaluowaniu franka obniżać dalej kursu swych walut. Należałoby dążyć do porozumienia przewidującego między innymi **pomoc Anglji i Stanów Zjednoczonych,** przy przeciwdziałaniu spekulacji, którąby mogła podjąć próbę dalszego obniżania kursu waluty francuskiej.

Artykuł „Economista“ **jest próbą podsunięcia Francji życzeń rynku finansowego angielskiego.**

Mobilizacja żydów

w obronie uboju rytualnego

WARSZAWA, 8.2. (Tel.wł.). Największą i silną konkurencję ze strony wszystkich organizacyj żydowskich i stronnictw wywołał wniosek posłanki Prystorowej zgłoszony w Sejmie, w sprawie niesienia uboju rytualnego.

Związek rabinów w Polsce powziął rezolucję, w której oświadcza, że „najmniejsze odchylenie od przepisów o uboju rytualnym, w szczególności ogłoszenia przed ubojem, uczyniłoby mięso trefnem i nie do użytku dla przeważającej ludności żydow. w Polsce.

Również komitet wykonawczy Agudas-Israel oświadcza, że ubój rytualny według prawa żydowskiego jest jedną z podstaw religji i każde ograniczenie szechity jest zamachem na religję żydowską, który pozbawi 3-miljonową ludność żydowską możności konsumcji mięsa“.

Jak z tych rezolucyj i uchwał widać **żydzi mobilizują się, aby uniemożliwić przejście projektu posłanki Prystorowej w sprawie uboju zwierząt w** rzeźniach. Niezawodnie i inne organizacje żydowskie przystąpią w najbliższych dniach do ataku na projekt posłanki Prystorowej.

W przeciwieństwie do kontrakcji organizacyj żydowskich **polskie zrzeszenia gospodarcze jak i organizacje kobiece popierają wniosek posłanki Prystorowej widząc w tem drogę do uzdrowienia handlu mięsem.**

Polska—Łotwa 9:2

Trzeci dzień zimowej olimpjady

GARMISCH, 8.2 (tel. wł.). Dzisiaj odbywały się w dalszym ciągu mecze hokejowe. Rano odbyły się dwa mecze **Polska — Łotwa** oraz **Kanada — Austrja**

Hokeiści polscy zrehabilitowali się po ostatnich porażkach gromiąc Łotwę w stosunku 9:2 (1:0, 4:0, 4:2).

Kanada pokonała Austrję w stosunku 5:2 (1:0, 2:1, 2:1).

Dalsze mecze dały następujące wyniki:
Czechosłowacja — Węgry 3:0;
Włochy — Ameryka 2:1 (po dogrywce)
Anglja — Japonja 3:0
Francja — Belgja 4:2 (po dogrywce).
Niemcy — Szwajcarja 2:0.

W konkurencji alpejskiej pań Niemcy **zdobyły złoty medal olimpijski,** dzięki zajęciu I miejsca przez Niemkę **Christl Cranz.**

Fundusze na inwestycje

WARSZAWA, 8.2 (tel. wł.). Minister Kwiatkowski oświadczył, że na fundusz inwestycyjny złożą się sumy: 35 miljonów z Funduszu Pracy, 70 miljonów z dawnej renty wieczystej zamienionej obecnie na złotową rentę wieczystą oraz fundusze z banków i instytucyj.

Ile ponieśli strat

AKCJONARJUSZE ŻYRARDOWA

WARSZAWA, 8.2 (tel. wł.). Biegli powołani przez sąd handlowy w Warszawie przedstawią w tych dniach sądowi ekspertyzę ustalającą straty poniesione przez akcjonarjuszy polskich podczas rządów Boussaca w Żyrardowie.

Ekspertyza ta jest rekordowa pod względem wielkości, zawarta jest bowiem na 260 stronach pisma maszynowego. Jak już donosiliśmy straty akcjonarjuszy polskich, spowodowane przez pobieranie lichwiarskich procentów, płacenie wygórowanych cen za bawełnę i t.p. wynoszą blisko 25 miljonów zł.

Nowy port

W WIELKIEJ WSI.

GDYNIA, 8.2. (Tel.wł.). W dniu 10 lutego **w 16-tą rocznicę** odzyskania morza polskiego rozpoczęta zostanie budowa portu rybackiego w Wielkiej Wsi — Hallerowie.

Będzie to godne uczczenie rocznicy zaślubin morza z ziemią polską, zwłaszcza, że przy budowie portu znajdzie prace wielu bezrobotnych

B. min. Zaleski

WYJECHAŁ DO LONDYNU

WARSZAWA, 8.2 (tel. wł.). B. minister Zaleski, obecnie prezes Banku Handlowego wyjechał dzisiaj do Londynu.

Zjazd organizacyj

CHRZEŚCIJAŃSKO - SPOŁECZNYCH

WARSZAWA, 8.2 (tel. wł.). W Warszawie odbył się zjazd kilku organizacyj chrześcijańsko - społecznych jak: Stow. robotników katolickich, Związku szewców - chrześcijan i in.

Zjazd postanowił wybrać komisję porozumiewawczą, któraby miała na celu stworzenie stałej Rady naczelnej organizacyj chrześcijańsko - społecznych.

Hr. Zubow

W WARSZAWIE

WARSZAWA, 8.2 (tel. wł.). Hr. Zubow który dość często odwiedzał Warszawę za życia marsz. Piłsudskiego bawił w tych dniach w stolicy. Hr. Zubow złożył wizytę p. premjerowi Kościałkowskiemu i min. Poniatowskiemu.

Katastrofa

SAMOLOTU SOWIECKIEGO.

MOSKWA, 8.2. (Tel.wł.). Samolot sowiecki „P. 5“, w którym kom.-bryg. Kastow dokonywał lotu inspekcyjnego nad północnym Sachalinem, spadł wpobliżu zatoki Tatarskiej i spłonął. Kombryg Kastow, oraz dwaj towarzyszący mu oficerowie sowieccy i pilot ponieśli śmierć. Zginęli również dwaj robotnicy, którzy usiłowali ratować pasażerów samolotu.

Przyczyną katastrofy był tajfun śnieżny.

PARADOKSY WOJENNE

Włosi kupują kawę... w Abisynji

RZYM. 8.2. Wedle ostatnich komunikatów marszałka Badoglio na obu frontach abisyńskich nastąpiło pewne ożywienie. Znacznie większe jest ono na froncie południowym.

Podczas nowej ofenzywy włoskiej, która rozwija się wzdłuż rzeki Webi Gostro, oddziały abisyńskie poniosły poważne straty. Według prowizorycznych obliczeń Abisyńczycy mieli utracić ponad 2000 zabitych. Lotnictwo włoskie współdziała w ofenzywie rozpraszając skupienia wojsk abisyńskich. Abisyńczycy okopali się pod Timtu, w odległości 30 km. na północ od Lamma Scillindi. Fortyfikacje abisyńskie zostały jednakże z łatwością zdobyte przez Włochów.

LONDYN, 8.2. Z Addis Abeby donoszą: W ciągu ostatnich dni samoloty włoskie krążyły ponad linją kolejową Dżibuti—Addis Abeba na dość niskiej wysokości. Samoloty nie rzucały bomb. Lotnicy przypuszczalnie dokonywali zdjęć fotograficznych.

PARYŻ, 8.2 (tel. wł.). Jeden z korespondentów francuskich z Dżibuti podaje niesprawdzoną pogłoskę według której gen. Graziani rozwinął nieoczekiwanie ofenzywę na swem prawem skrzydle, rzucając silną kolumnę zmotoryzowaną wzdłuż doliny rzeki Fafan, w kierunku na Harrar. Akcję tej kolumny popiera silnie lotnictwo. Samoloty włoskie obrzuciły podobno bombami Harrar i miejscowości przyległe do linji kolejowej z Dżibuti do Addis Abeby.

Jak donoszą z Addis-Abeby, wojownicy, ukrywający się w jaskiniach na północ od Dolo, rozwijają nader ożywioną działalność.

Korespondent Reutera z Addis-Abeba donosi, iż według oświadczeń tamtejszych czynników, samoloty włoskie dokonały w dniu 5 bm. szeregu głębokich wywiadów i przelatywały kolejno nad Semien, Dabat, jeziorem Tana oraz nad prowincjami Godzam, Dzimma i Borana, poczem powróciły przez Legehida, Dessie, Quorum i jezioro Asiangi i Maczo.

PARYŻ. 8.2 (tel. wł.). Agencja Reutera podaje ciekawą wiadomość o zakupie wielkiej ilości kawy przez intendenturę włoską w „Abisynji. Zakupy te spowodowały podniesienie kursu talara. Tak więc waluta abisyńska wzmocniona została przez zakupy poczynione przez przeciwnika.



Powrót Papieża do zdrowia

W Watykanie panuje zadowolenie z racji zupełnego powrotu do zdrowia Papieża, który 31 maja rb. obchodzić będzie 80-tą rocznicę urodzin. Pius XI obchodził 6 bm. 16-lecie Swego Pontyfikatu.

Zmniejszenie kary

b. posłowi Pragerowi

Onegdaj doręczono odsiadującemu karę w więzieniu b. posłowi Pragerowi b. więźniowi brzeskiemu zawiadomienie o zmniejszeniu kary, na zasadzie ustawy amnestyjnej. B. pos. Prager ma zmniejszoną karę z trzech lat do 1 roku i 3 miesięcy.

Ponieważ p. Prager zgłosił się do odbycia kary przed 5 miesiącami, pozostaje mu jeszcze do odsiedzenia 10 miesięcy.

P. Prager odbywa karę w więzieniu w Mokotowie.

Projekt ustawy

PRASOWEJ

Ministerstwo sprawiedliwości opracowało projekt ustawy prasowej. Projekt został już rozesłany do zainteresowanych ministerstw, które po zbadaniu go wydadzą swe opinje.

Po ukończeniu narad międzyministerjalnych nad tekstem projektu ustawy prasowej, w najbliższym czasie wpłynie on na Radę ministrów, która zadecyduje o przedłożeniu go Izbom ustawodawczym.

Ks. Asturji umierający



Reuter donosi z Hawany, że książę Asturji, najstarszy syn b. króla Alfonsa hiszpańskiego, leży umierający.

Cierpi on na nowotwór, którego nie można było zoperować spowodu zapadania księcia na hemofilję.

Transfuzje krwi okazała się bezskuteczna.

Jak wiadomo, książę Asturji ożenił się w roku 1933 z córką bogatego przemysłowca z Kuby i zrzekł się wszelkich praw do tronu hiszpańskiego.

Częściowe wyniki wyborów

do Kasy Bratniej w Zagłębiu Dąbrowskiem

Wczoraj odbyły się na terenie Zagłębia Dąbrowskiego wybory do zarządów obwodowych Kasy Bratniej Zagłębia Dąbrowskiego.

Robotnicy głosowali w 12 obwodach. Listy kandydatów wystawiły: CZG, ZZ i Praca Polska. Frekwencja głosujących wynosiła od 80 do 90%.

O godz. 9.30 wieczorem były znane wyniki wyborów w następujących obwodach:

kop. Flora: na 1308 uprawnionych głosowało 1014 osób; na listę ZZ padło 58 głosów, CZG — 884 i Polskiej Pracy 72. Wszystkie 3 mandaty uzyskał CZG.

kop. Czeladź: uprawnionych 1555, głosujących 1311, 1 głos unieważniony; na listę ZZ padło 75 głosów, CZG — 1236; 3 mandaty uzyskał CZG.

kop. Milowice: uprawnionych 1042, głosujących 828; ZZ otrzymało 75 głosów, CZG — 755; 3 mandaty dla CZG.

kop. Saturn: uprawnionych 1274, głosowało 1177, unieważnionych 4 głosy; Polska Praca otrzymała 182 głosy, CZG — 991 i wszystkie 3 mandaty.

kop. Modrzejów: upoważnionych 1215, głosujących 869; Polska Praca — 39 głosów, CZG — 777, ZZ — 53; wszystkie 3 mandaty przypadły CZG.

kop. Niwka: Wobec wystawienia listy tylko przez CZG, głosowanie nie odbyło się, a 3 mandaty przyznano CZG.

kop. Jowisz i Mars: uprawnionych 1609, głosujących 1383; Polska Praca otrzymała 296 głosów, CZG — 1087 głosów. Wszystkie mandaty uzyskał CZG.

Wyniki głosowania w pozostałych obwodach podamy jutro.

Rewizja i aresztowania

W czwartek o godz. 8.30 rano do lokalu Sekcji akademickiej Stronnictwa narodowego, przy ul. Jerozolimskiej 17, gdzie mieści się również zarząd główny Stronnictwa Narodowego przybyli wywiadowcy policji politycznej z nakazem dokonania rewizji w poszukiwaniu dowodów działalności antypaństwowej. Po czterogodzinnych zgółą poszukiwaniach znaleziono starą rurkę do gazu. Załączono ją do protokułu rewizji i zabrano do urzędu śledczego, zabrano też spisy członków.

W nocy ze środy na czwartek przeprowadzono szereg innych rewizyj głównie Str. Narod. i b. członków O. N. R. Aresztowano młodego działacza akademickiego Juljana Nowakowskiego.

Z pośród b. ONR-owców aresztowano b. więźniów Berezy Edwarda Kemnitza, Stanisława Hyżewicza, b. prezesa Bratniej Pomocy SUW. Jerzego Kurcjusza, Witolda Martini'ego.

Powody rewizyj i aresztowań — nie znane.

Karygodna pomyłka

spowodowała śmierć operowanej kobiety

STANISŁAWÓW, 9.2. (Tel.wł.). W szpitalu powszechnym w Stanisławowie zdarzył się wypadek karygodnej pomyłki.

Z okolicznej wioski przywieziono kobietę ciężko chorą. Lekarze zrobili jej natychmiast operację jamy brzusznej.

Wparę minut po operacji stwierdzono zgon chorej. Naczelny lekarz szpitala polecił przenieść zwłoki do kostnicy szpitalnej.

W nocy zbudził dyżurnego lekarza hałas, dochodzący z kostnicy. Lekarz w towarzystwie stróża wyszedł na podwórze i znalazł drzwi od kostnicy otwarte, na progu zaś leżało tym razem naprawdę martwe ciało operowanej niewiasty. Z otwartej jamy brzusznej wyszły nazewnątrz jelita.

Okazało się, że chora po operacji żyła jeszcze, a obudziwszy się, chciała opuścić kostnicę, lecz na progu zmarła.

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janiny Zawisza Krasuckiej

70

— Boże święty! — zawołał Gilmartin. — Czyżby to już była dziesiąta?

Wąskim korytarzem skierowali się w stronę gabinetu głównego komisarza. Mijając schody dostrzegli wysokiego mężczyznę w cywilu, stojącego pod ścianą.

— Za gruby jesteś trochę do służby w Scotland Yardzie, chłopcze — zwrócił się doń wesoło Gilmartin. — Ja także jestem trochę za gruby i dlatego tak mi się nie wiedzie.

— Ach, to pan? — zawołał stojący pod ścianą mężczyzna. — Właśnie przyniosłem dla pana depeszę.

Irlandczyk sięgnął po pomarańczową kopertę i wbiegł szybko na schody, zbliżając się do okna. Przemknąwszy wzrokiem po depeszy, podał ją Petersowi.

— Lista zaginionych zmniejsza się z każdą godziną — rzekł.

Peters czytał:

„Gilmartin, Scotland Yard, Londyn.

„Aylward znaleziony ciężko ranny. Nie zawiadamiać prasy. List wysłany — Straker".

— Ten Straker nie musi być głupi — pomyślał Peters wchodząc za Gilmartinem do gabinetu głównego komisarza.

ROZDZIAŁ XX.

Wiadomość odcyfrowana.

Rozmowa z głównym komisarzem trwała krótko. Dowiedziawszy się, że Peters był już obznajmiony ze wszystkiemi szczegółami, tyczącemi się sprawy, skinął z zadowoleniem głową.

— A teraz, Gilmartin — rzekł, sadowiąc się wygodnie w fotelu, po wyjściu Petersa — jak już panu wczoraj powiedziałem, pragnę powierzyć panu tę aferę z narkotykami. Przypuszczam, że czytuje pan ostatnie gazety? Prasa codzienna wsiada nam na kark, mój drogi, zresztą przyłączyły się do tej kampanji również niektóre pisma tygodniowe.

— Nie należy zwracać na to uwagi — wtrącił Gilmartin. — Przetrwamy i takie kampanje.

— Prawdopodobnie — odparł Roche — ale jednak prasa ma trochę słuszności. Nie wolno przecież tolerować handlu narkotykami. Dzienniki mają najzupełniejszą rację, twierdząc, że zabrania się sprzedawać większych ilości narkotyków, wówczas gdy na handel kokainą i heroiną w małych ilościach policja patrzy przez palce. Właśnie dlatego, mój drogi Gilmartin, na to specjalnie zwracam panu uwagę.

— Więc ja mam zająć się tą sprawą? — zapytał Gilmartin niezbyt chętnie.

— Oczywiście — odpowiedział główny komisarz. — Oczywiście. Od tej chwili sprawa należy do pana. Trzeba ją przeprowadzić spokojnie i dyskretnie i dać prawdziwie widowiskowy finał!

— Dlaczego tak teatralnie? — zapytał ubawiony detektyw.

Główny komisarz uśmiechnął się.

— Tak — bąknął. — Nie wygląda to na mnie, co? No, ale rozkaz jest rozkazem, Gilmartin. Zażądał tego wyraźnie szef departamentu. Twierdzi, że nie leży dać nauczkę kryministom, mówiąc jednak między nami idzie tu głównie o pozyskanie sobie prasy.

— Hm! — mruknął Gilmartin. — Szef chce prasę skokietować!

— Coś w tym rodzaju! — Główny komisarz wyjął teczkę z szuflady. — Tutaj są wszystkie dokumenty, jakie zdobyliśmy dotychczas.

(D. c. n.)

„Wierzyć, słuchać, walczyć!"

Czy we el Mussoliniego będzie wykupiony?

Redakcja hitlerowskiego „Angriffu" zorganizowała samolotową 8-dniową wyprawę swych sprawozdawców do Włoch, i teraz następującem resume kończy ich spostrzeżenia:

„...Wracamy — pisze sprawozdawca pisma hitlerowskiego. — Jeszcze raz odczytujemy z powietrza mapę Włoch i klęcząc wystukujemy na maszynie pisarskiej nasze spostrzeżenia.

Przez 8 dni szukaliśmy śladów sankcyj, znaleźliśmy daleko więcej. Czy można to w krótkich słowach przedstawić? Podejmujemy tylko jedno pytanie, na które odpowiedź przyjdzie za kilka miesięcy, a może dopiero za kilka lat. Mianowicie pytanie, czy po jej abisyńskiej sprawie. Włochy mogą być uważane za **zwycięskie, czy też muszą być uznane za pokonane?**

Kto już w pierwszych naszych korespondencjach szukał odpowiedzi na to pytanie, winien zważyć, jak niebezpiecznem jest po 2—3 dniach wydawać sądy o obcym kraju. Woleliśmy przeto rozmawiać ze studentami, kupcami, oficerami, kobietami, urzędnikami, a także z Niemcami, którzy tutaj od lat mieszkają. Ustalamy zatem, że:

1) **Naród włoski duchowo trzyma się dobrze.** Propaganda faszystowska wpływa na kraj lepiej, niż na zagranicę.

2) **Gospodarczo żyje z gorączkowo nagromadzonych zapasów.** Tylko niektóre towary nieco podrożały.

3) **Zwycięstwa gen. Grazianiego podniosły nastrój**, nie wyłączając kół najwyższych.

4) **Ale nikt nie wie, co będzie za pół roku.** Ani budżet, ani urzędy statystyczne nie ujawniają położenia finansowego. We czwartek Mussolini podniósł cła od węgla i koksu, tak „potrzebnicką" zdaje się być kasa państwowa.

5) **Nikt nie wie, kto zapłaci za zwycięstwo**, gdyby Włochom udało się Abisynję zdobyć w całości lub choćby w części, a Genewa, Londyn i Paryż nie weszły w drogę. Jakiemi środkami miałoby się w nowej kolonji budować koleje, drogi, kopalnie, szyby, farmy, koszary, stacje benzynowe, pomieszczenia dla administracji?

O tych pięciu punktach **nie można mówić z żadnym Włochem, bo on teraz** kieruje się tylko uczuciem, a **uczuciem nie robi sie polityki.** Włochy pozostaną problemem europejskim bez względu na to, czy tę wojnę przegrają czy wygrają".

A GDYBY PRZEGRAŁY...

Po tym wstępie autor rzuca nagle powyższe, tegoroczne pytanie i daje na nie odpowiedź w długich, zawiłych rozważaniach, z których nieraz trudno wyłuskać myśl jasną.

Przedewszystkiem stwierdza, że Włochy są **ubogim, nieurodzajnym krajem** a to, co widzi turysta zwiedzający pałace, przepiękne świątynie, przebogate muzea — to tylko zewnętrzna fasada. Jedynie w kotlinie Padu, w okolicy Rzymu, Neapolu i na Sycylji ziemia coś daje. Pozatem wszędzie jest od **wieków wyeksploatowana** (ausgeplündert), wobec czego proletarjat wiejski ciągnie do miast, aby tam jeszcze bardziej pogłębiać nędzę.

W miastach i miasteczkach włoskich **„szpalery nędzy"**, ciemne nory, zapchane ludźmi, łóżkami, skrzyniami, bydłem i robactwem. Całe dzielnice— to **jedna straszna skarga.** Zna ją Mussolini, który wyszedł z socjalizmu i dlatego, ośmielił się zażądać dla tego ludu nowych obszarów, aby go wydobyć z nędzy.

„Widzieliśmy — pisze sprawozdawca — w Neapolu **żołnierzy**, którzy z karabinami nie obchodzili się tak, jak my to robimy(!). Widzieliśmy **koce, sznurkami przytroczone do plecaków** i kolumnę faszystów, którzy **mimo nawoływań nie umieli utrzymać kroku.** Mussolini podjął **problem wychowania swego narodu** i wystawił go na ciężką próbę wojny kolonjalnej i gospodarczej. Uboga ziemia włoska może zdoła wyżywić 44-miljonowy naród, ale tego, co jest potrzebne nowoczesnemu społeczeństwu europejskiemu technika, odzież, higjena, zdrowie, mieszkanie, spokój na starość) **tego wszystkiego narazie tutaj niema...** Próbuje się wielu rzeczy, szuka węgla na Sardynji, zastępuje żelazo i stal mieszaniną aluminjum z innymi metalami, ale te pół miljarda lirów w złocie **z przetopionych obrączek ślubnych wystarczy tylko na pół roku**, benzyny może na rok, ale co potem? Cała włoska polityka zależy od tego.

JAK DŁUGO ZAPAS STARCZY

a faktem jest, że kurczy się wszystko, zamierają włoskie rynki zagraniczne, wchodzą na nie inni. Oszczędności szarego **człowieka** spalają się w ogniu najkosztowniejszej wojny kolonjalnej towarzystwa akcyjne wstrzymały wypłatę dywidendy. **Stawia się na ostatnią kartę.** Gdyby Włochy w tej walce uległy... Mussolini niedawno powiedział, że wojna przyspieszy socjalizację. **Wysokie** zarobki jeszcze bardziej **się opodatkuje, w ubogiem społeczeństwie, pociągnie się bogatych do jeszcze dotkliwszych świadczeń.** Ale co potem? Co potem?

W razie przegranej, **Włochy cofną się tam, gdzie były przed 50 laty.** Znowu byłyby skazane na łaskę „dobrych cudzoziemców", rozdających w podróży napiwki, a stałyby się znowu krajem chłopskiego proletarjatu, ale czy byłby tam wtedy spokój, to inne pytanie.

...Włosi, z którymi o tem rozmawialiśmy, niewiele widzą z tego, jakie chmury ciągną ku nim zdaleka. **My je widzimy.** Nie koło Makalle, czy w niem samem, także nie w zdobytej ewentualnie Addis-Abebie rozstrzygnie się ta wojna, lecz w Europie, a sprawią to państwa, które naprawdę chcą pomóc Włochom w wyzyskaniu terenów do życia. Ale które chcą tego istotnie?

...Koła gospodarcze patrzą sceptycznie w przyszłość. Wśród nich przeważa pogląd, że wyprawa abisyńska jest jednak awanturą o najzupełniej wątpliwym wyniku. W 14 latach ery faszystowskiej zapas złota spadł prawie o 10 miljonów lirów.

ROZKAZ ZAMIAST PROPAGANDY

Pod arkadami Medjolanu, niedaleko Piazza della Sscala widnieje wielka mapa Abisynji z zatkniętemi chorągiewkami, oznaczającemi postępy na froncie. Tłumy stają tam w dzień i w nocy i śledzą, czy zaszła jaka zmiana. Propaganda? Faszyzm zrezygnował z tego, by kogoś przekonywać. **On rozkazuje.** Odrzuca wątpliwości, rodzące się w bankach i kantorach. Wszędzie na ulicach i placach wezwania: **„Credere, obedire, combattere"** (wierzyć, słuchać, walczyć). Faszyzm buduje na tem, że temperament narodu włoskiego wystarcza do **prolongowania weksla**, wystawionego przez Mussoliniego w chwili, gdy dawał rozkaz: **Avanti.**

Przyszłość okaże, czy ten weksel będzie wykupiony".

Syrja żąda niepodległości

i opuszczenia kraju przez wojska francuskie

Wysoki komisarz Syrji w Damaszku przyjął delegację ludności syryjskiej, która przedłożyła następujące postulaty:

1) **odwołanie rozwiązania partji nacjonalistycznej**, 2) **amnestja dla wszystkich skazanych w ostatnich rozruchach z przywódcą nacjonalistów Fakhri Bey Baroudim na czele**, 3) **przywrócenie konstytucji, która została opracowana** przez syryjskie **zgromadzenie narodowe**, 4) **zniesienie mandatów**, 5) **opuszczenie terytorjum syryjskiego przez wojska francuskie**, 6) **proklamowanie unji syryjskiej.**

Żądania te zostały przez wysokiego komisarza **kategorycznie odrzucone.** Komisarz oświadczył delegacji, że nie przystąpi do żadnych rozmów z przywódcami partyj syryjskich dopóki w całym kraju **nie zapanuje spokój**, **bowiem** nie będzie rozpatrywał żadnej kwestji politycznej **pod presją niespokojnych elementów.**

W większości miast syryjskich nastąpiło **poważne uspokojenie.** W Damaszku zmarli w szpitalu **naskutek** ran odniesionych w ostatnich wypadkach **jeden żandarm i jeden uczestnik demonstracji.**

Z DNIA

PILNA SPRAWA

Na tle obcięcia uposażeń sfer pracowniczych i podwyżki podatku dochodowego, występuje w jaskrawem świetle sprawa zadłużenia tych sfer, będąca przedmiotem specjalnych projektów oddłużeniowych. Aktualniejszem jednak zagadnieniem od oddłużenia, które jest zawsze bardzo obosieczne, pozbawiające „oddłużonych" wszelkiego kredytu — jest **sprawa obniżenia niezwykle wygórowanych kosztów egzekucyjnych.** Przy mniejszych zwłaszcza kwotach dochodzą one do 50 i więcej procent samej pretensji. Bywają wypadki, zwłaszcza przy ściąganiu należytości podatkowych na wsi, że **suma zaległego podatku wynosi 3—4zł., a koszta egzekucyjne 7—8 zł.** Znamienny przykład takiego nadmiernego obciążenia dłużnika kosztami egzekucyjnemi cytuje warszawski „Kurjer Poranny":

„Klaską dla dłużnika — stwierdza „K. P." — jest niewspółmierność kosztów sądowych i egzekucyjnych w stosunku do dłużnej należności. Mam przed sobą autentyczny dokument, kwit od komornika, przedstawiony nam przez jednego z naszych czytelników. Suma długu wynosi tu 25 zł. Urzędnik X dopuścił taki wekselek do protestu, a następnie do nakazu płatniczego, opisania ruchomości i wyznaczenia licytacji. Zobaczmy teraz, jak wygląda zestawienie kosztów:

suma długu	25.— zł.
protest	2.06 „
koszty sądowe	8.— „
koszty zajęcia	6.— „
koszty wyznacz. licyt.	6.— „

dochodzą jeszcze % zwłoki tak, że razem cała należność dochodzi do 46 złotych z groszami, czyli prawie dwa razy tyle, ile wynosi cały dług".

Wobec takich wypadków reforma kosztów egzekucyjnych musi przedstawiać sie jako **paląca konieczność.** Przy olbrzymiem zadłużeniu inteligencji pracującej, większość zobowiązań stanowią **drobne, małe weksle, powstałe przy zakupnie towarów na raty** i gdy te drobne zobowiązania wekslowe dostają się do egzekucji, pociągają za sobą koszta niewspółmiernie wysokie a dotkliwe dla dłużników.

Niezmieniane od szeregu lat ko... **protestów wesklowych** wynoszą przy wekslach 50 zł. — 2 zł. 5 gr., a przy 500-złotowych—8 zł. 5 gr. Stosunkowo zatem przy małych sumach należności obciążenie kosztami jest nierównie wyższe. Tłomaczy się to tem, że pewne koszta protestów są uważane jako minimum stałe, nie ulega jednak wątpliwości, że to „minimum" **jest obliczone zbyt wysoko i że dałoby się wydatnie zredukować.**

Protesty wekslowe sporządzane są, jak wiadomo, według szablonów i pociągają za sobą minimalne czynności biurowe względnie doręczeniowe, które w żadnym razie nie usprawiedliwiają tak wysokich taryf jak obecnie obowiązująca. To samo dotyczy **kosztów komorniczych**, które obecnie przy drobnych sumach wyglądają absurdalnie.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

Zbrojne oddziały niemieckie

naruszyły granicę czoskosłowacką

Dwa oddziały armji niemieckiej, składające się z **6 oficerów i 60 żołnierzy** przekroczyły onegdajszej nocy — wedle doniesień z Pragi — granicę niemiecko-czechosłowacką **obok miejscowości Kudova**, pozostając na terytorjum Czechosłowacji przeszło pół godziny.

O tej samej porze odbywał oddział czeskiego pułku piechoty nr. 30 ćwiczenia wojskowe, **strzelając z karabinów maszynowych.** Oficerowie niemieccy słysząc odgłosy strzałów, po krótkiej naradzie wydali żołnierzom **rozkaz przekroczenia granicy czeskiej w pełnem uzbrojeniu polowem.** Władze czeskie twierdzą przytem, jakoby nie była to żadna omyłka ze strony oficerów niemieckich, ponieważ przed przekroczeniem granicy czechosłowackiej **przestudjowali oni dokładnie swe mapy wojskowe.**

O tej samej porze przeleciał nad terytorjum czechosłowackiem wojskowy samolot niemiecki. Posterunek żandarmerji czechosłowackiej w tej miejscowości przesłał natychmiast **obszerny raport** o tym incydencie do Pragi.

ROSNĄ KADRY KOBIET

umiejących się obchodzić z maskami przeciwgazowemi

Otrzymaliśmy bardzo interesujące wrażenia z kursu OPLG w Warszawie jednej z uczestniczek. Zainteresują one przedewszystkiem kobiece Koła LOPP.

Ciągle się słyszy o tej wojnie! Że będzie straszna, że będzie zupełnie inna, że cierpieć będzie także cywilna ludność kraju. Będzie to wojna chemiczna! Podobno wszyscy już teraz powinni szkolić się, aby potem umieć się zachować. Więc dobrze. Od czego jestem członkinią LOPP i płacę składki? Zapiszę się na kurs informacyjny.

Jakby mi kamień spadł z serca po tej decyzji, miałam wrażenie, że niebezpieczeństwo, które będzie mi zagrażać w czasie wojny, już się trochę zmniejszyło. Dowiedziałam się, że najbliższy kurs zaczyna się jutro. Urządza go Koło kobiece dla parafjan Matki Boskiej Częstochowskiej, na prośbę ks. prałata Hilchena. Poszłam pod wskazany adres: Łazienkowska 14.

Znalazłam się w dużej sali, której część zajmowała scena, do sali pełnej już kobiet. Siedziały na rzędami ustawionych krzesłach i ławkach. było ich chyba ze 150, a wciąż wchodziły nowe. Stare i młode, w kapeluszach i chustkach, twarze zaciekawione, wpatrzone w młodą instruktorkę — czy też powie coś ciekawego.

Punkt siódma zaczął się wykład. W miarę padających słów, zmieniały się wyrazy twarzy. Lekko sceptyczny uśmieszek, obojętność czy znużenie ustępowały miejsca zdziwieniu, zaniepokojeniu a wreszcie widocznemu przerażeniu. Nie mogę zresztą powiedzieć, że miałam sama zbyt odważną minę, nie, te wiadomości nie były przyjemne.

No, bo np. trudno się cieszyć, że samoloty ciężkie t. zw. bombowe, mogą zabierać do 8000 kg. (8 ton) bomb, że będą rzucone bomby kruszące, którym się nie nie ostatnie, albo zapalające, które będą wzniecać straszliwe pożary, nie do ugaszenia wodą (tylko piaskiem). Gazy bojowe, a zwłaszcza parząco-żrące, też nie są przyjemną perspektywą, a bakterje wrzucane do studni... — jednem słowem, to wszystko jest straszne.

PRZESZKOLENIE JEST KONIECZNE

Zaczynam teraz rozumieć, że przeszkolenie jest konieczne. Podczas wojny zapóźno byłoby dowiadywać się, jak zachowywać się należy podczas napadu gazowego, jak się obchodzić z maską, jak z własnych mieszkań robić schrony, jak ratować poparzonych i zagazowanych. O tem trzeba wiedzieć wcześniej, aby uniknąć jednego z najstraszniejszych, podczas ataku, niebezpieczeństw — paniki. I trzeba przyznać, że instruktorka pocieszyła nas naprawdę, mówiąc o sposobach ratunku, o maskach i ubraniach ochronnych, o możliwościach ukrycia się. Więc jednak można się uratować podczas wojny, ale trzeba o tem wiedzieć wcześniej; będzie to wojna chemiczna „uczona", więc i my musimy uczyć się wcześniej.

Program kursu naprawdę ciekawy: wykłady jasne, zwięzłe, rzeczowe, a przytem doskonale przystosowane do poziomu audytorjum. Dowiadujemy się więc o lotnictwie (rodzajach samolotów, przystosowaniu samolotów komunikacyjnych do celów wojskowych), o gazach bojowych, ich rodzajach, działaniu i obronie przeciw nim.

ĆWICZENIA Z MASKAMI

Następny wykład to ćwiczenia praktyczne z maskami. Kobiety, mimo powagi i zaniepokojenia, nie mogą powstrzymać się od śmiechu, widząc swoje towarzyszki w maskach. Jedna z pań wkłada ubranie przeciwiperytowe i demonstruje je nam przy nieustannych wybuchach śmiechu. No bo też porusza się z gracją słonia w składzie porcelany. I znów uwaga — przecież drużyny odkażające w takich ubraniach i w maskach będą musiały ciężko pracować.

— Jak oni się będą ruszać? — słychać głosy.

— Muszą być przedtem ćwiczeni.

Każda ogląda maskę delikatnie wyjmuje ją z puszki, niewprawnemi palcami odkręca pochłaniacz. Więc tym małym, metalowym przedmiotem można się bronić od zatrucia, gdyby reszta maski zepsuła się? O tak, w ten sposób przykładamy go do ust, zaciskamy nos ręką, przymykamy oczy. Otwieram oczy ukradkiem, miałam przez chwilę wrażenie, że biała mgiełka gazu unosi się w powietrzu. Na szczęście nie.

Wracając do domu po próbie z maskami, omijam starannie kałuże, jakby świecąca w nich woda była rozlanym iperytem. A ja przecież nie mam ubrania ochronnego i wielkich buciorów na drewnianej podeszwie, no a przez zwykłe obuwie i materjał iperyt świetnie przechodzi do ciała i aż do kości. Brr!!! Na szczęście podczas wojny będą odkażające drużyny, które posypawszy ulice i mury wapnem chlorowanem unieszkodliwią zjadliwy gaz.

USZCZELNIANIE MIESZKAŃ

Następny wykład specjalnie interesuje kobiety — uszczelnienie mieszkań. Bo to przecież kobiety będą zmieniać swe ogniska domowe w przeciwgazowe schrony. Jedno jest bardzo pocieszające — sposoby są łatwe, wyjątkowo łatwe i proste, a przytem bardzo tanie. Na sali odzywają się gospodynie i matki: Co robić z kartoflami w piwnicy, czy można kupować w sklepie, który był zagazowany, jak ratować niemowlęta? — Na wszystkie pytania dostają odpowiedź.

Wykład czwarty poświęcony jest organizacji obrony cywilnej, czyli obrony biernej. Kogo należy słuchać, jakie służby będzie miał do pomocy komendant miasta, co będą robić komendanci domów prywatnych. Jak trzeba się zachować podczas ataku w domu, w szkole, w kościele, na ulicy, jak będzie się ratować szpitale. Słuchamy pilnie. Więc są jednak sposoby zabezpieczenia się i to sposoby na szczęście niezbyt skomplikowane.

Niestety jednak, w każdej wojnie muszą być ofiary. Czekamy z niecierpliwością na ostatni wykład — ratownictwo. Pilnie, pilnie słuchamy. Bo przecież pierwsza pomoc decyduje czasem o życiu. Jak pomóc, jak ulżyć zanim przyjdzie lekarz, musimy to wiedzieć, żeby nie patrzeć kiedyś bezradnie na zagazowanych, kiedy możemy im pomóc.

A potem repetycja. Początkowo wolno i nieśmiało odpowiadają słuchaczki na pytania. A potem coraz chętniej — instruktorka rzuca pytanie, wszystkie wiedzą, odpowiadają — czasem nawet chórem.

Kurs skończony. W poniedziałek rozdanie świadectw i broszurek o obronie przeciwgazowej.

Kiedy wychodzę z świadectwem w ręku, oglądam się jeszcze raz na niebieskie półkole światła i niewyraźnie rysujące się kolumny nowobudującego się kościoła. Jestem zadowolona, jakby pewniejsza, że mam te wszystkie wiadomości.

Za sobą słyszę głosy:

— Bo, moja pani, trzebaby się tego dobrze nauczyć, ja przyślę na następny kurs moją Marysię.

— Ależ to będzie wojna straszna — wzdycha ktoś.

Broń nas Boże od wojny. Obyśmy nigdy tych wiadomości nie potrzebowali w życiu stosować. Ale umieć lepiej — „Strzeżonego Pan Bóg strzeże".

Mag. Eleonora Wolpert

Warszawa, w lutym.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

9 niedziela	Dziś Apolonji
	Jutro Scholastyki
	Wschód słońca 7 m. 9.
	Zachód „ 16 m. 49.

× **SPROSTOWANIE.** Otrzymaliśmy następującej treści wyjaśnienie: Prostując niepodaną przez nas wzmiankę, umieszczoną w „Kurjerze Zachodnim" nr. 37 z dnia 7 bm. o organizacji nowych władz Związku Lekarzy P. P. Obwodu Zagłębia Dąbrowskiego, komunikujemy, że wasne zebranie w dniu 2 bm. wyróżniło oprócz dr. B. Budzyńskiego również i ustępującego z zarządu dr. B. Czarskiego podobną uchwałą, stwierdzającą, że i On dobrze przysłużył się Związkowi Lekarzy przez swą dotychczasową działalność.

Za Zarząd: (—) d . Adam Osiński, prezes.

× **POCZTA BĘDZIE WYDAWAŁA ZADARMO POKWITOWANIA NA DEPESZE.** Zarządzeniem Min. poczt i telegr. zastosowana została pożyteczna inowacja w ruchu telegraficznym, który ma na celu wygodę interesantów. Przy wysłaniu depesz pobierana była dotąd opłata za pokwitowanie w wysokości 10 gr. Obecnie pokwitowania wystawiane będą bezpłatnie na żądanie nadawcy. Bezpłatne pokwitowania za depesze ułatwią kontrolę doręczania telegramów.

× **ZMIANA NA STANOWISKU NACZ. URZĘDU TELEFONICZNEGO.** Dotychczasowy naczelnik Urzędu telefoniczno-telegraficznego w Sosnowcu inż. Stefan Brodowski został mianowany naczelnikiem Urzędu telef.-telegraficznego w Krakowie. Naczelnikiem urzędu w Sosnowcu został mianowany urzędnik dyrekcji poczt w Krakowie inż. Leopold Lenczner, który już w dniu wczorajszym rozpoczął przejmowanie urzędowania.

× **WALNE ZEBRANIE „JEDNOŚCI".** Zarząd Związku młodzieży pracującej „Jedność" w Sosnowcu, zawiadamia członków, że w dniu 9 bm. o godz. 4popoł. odbędzie się roczne walne zebranie.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 9 bm. o godz. 4.30 popoł. doskonała farsa Arnolda i Bacha pt. „HURRA CHŁOPCZYK", ciesząca się niebywałem powodzeniem, dzięki świetnej grze artystów z pp.: Arciszewską, Karasińską, Iwańskim i Krotke na czele zespołu. Bilety w cenie od 25 groszy.

Wieczorem o godz. 8.30 przebojowa komedja P. Vulpiusa pt. „ZWYCIĘŻYŁEM KRYZYS", która zdobyła sobie ze względu na swą inteligentną treść, aktualne problemy oraz żywą akcję uznanie publiczności, gorąco oklaskującej wykonawców z dyr. J. Gołaszewskim i T. Krotke na czele zespołu.

Kasa teatru czynna w każdą niedzielę od godz. 11 rano do 1 popoł. i od godz. 3 do końca przedstawień.

HANKA ORDONÓWNA I IGO SYM W TEATRZE MIEJSKIM W SOSNOWCU

Całe miasto mówi tylko o występie Hanki Ordonówny i Igo Syma, którzy wystąpią tylko o jeden raz w teatrze miejskim w Sosnowcu w poniedziałek dnia 10 bm. o godz. 8.15 wiecz. Świetna ta para artystów wypełni wieczór wspaniałym repertuarem.

xx—

× **AKADEMJA W NOWYM SIELCU.** W dniu bm. o godz. 10.30 rano odbyła się w kościele w Nowym Sielcu uroczysta suma, celebrowana przez ks. pref. F. Rubika, podniosłe kazanie wygłosił ks. Śliwiński. O godz. 17 w lokalu własnym przy ul. Chemicznej 12 kat. Stowarzyszenia par. Nowy-Sielec, urządziły uroczystą akademję ku czci Ojca św. i J.E. ks. biskupa Kubiny. Na uroczystość tę złożyło się przemówienie ks. proboszcza A. Hendrychowskiego, pięknie opracowany referat prof. Korsaka, poczem chóry pod batutą p. Sandalewskiego odśpiewały hymn papieski oraz wyjątki z op. „Flis". Na dalszą część programu złożyła się gra na fortepianie p. Hińczówney. Bardzo ładnie wypadła deklamacja p. Danuty Ziembińskiej. Zakończono akademję deklamacją druhen oraz odśpiewaniu hymnu „My chcemy Boga". Wszystkim tym, którzy przyczynili się do uświetnienia tej uroczystości, serdeczne „Bóg zapłać" składają — zarządy.

× **RUCH POCZTOWY.** W agencji pocztowej Zagórze, k. Dąbrowy Górn. zaprowadzono służbę telefoniczną w kategorji L.

PRZEZ ZAMGLONE OKULARY.

Obrońcy człowieka...

Wiecie co państwo? Oto, jako żywo,
Że się w Zagłębiu nowe warzy piwo.
Spieszcie je wypić i niech nikt nie czeka
Kto chce dostąpić... obrony człowieka

Powstaje liga, która cel swój wzniosły
Ogłasza nawet przez dawniejsze posły
Poseł Bień, Cieplak — wszystko gwardja stara
I Grossfeldowa obok Piwowara.

Dr. Krzemuski Kurek i p. Ufel
W górę podnoszą tego piwa kufel.
Wyspiański mówi im wszystkim „na zdrowie"
A Gawlikowski pewnie toast powie.

Lecz poco wszystkie wyliczać nazwiska?
Wszakże tych panów dobrze znacie z bliska
Każdy w nich teraz znajdzie przyjaciela
Sprawy człowieka i obywatela.

Wnet oni sobie przydadzą wawrzynów
Dzielną obroną żydów i murzynów...
Lecz możeby tak i nas przy tem wszystkiem
Chcieli przed żydów obronić wyzyskiem?

SZASZA.

× **ZE ZW. NAUCZYCIELSTWA.** W dniu 23 bm. o godz. 11 odbędzie się w lokalu Związku nauczycielstwa polskiego (Deblińska 13) roczne sprawozdawcze zebranie członków sekcji samopomocy koleżeńskiej przy Zw N.P. w Sosnowcu, na które wszystkich członków tej sekcji uprzejmie zaprasza zarząd.

× **ZARZĄD KAT. STOW. MĘŻÓW.** oddział w Pogoni, zawiadamia, że w niedzielę dnia 9 bm. o godz. 4 popoł. odbędzie się w lokalu przy ul. Florjańskiej 16 walne roczne sprawozdawcze zebranie członków KSM. Zarząd prosi o liczne przybycie

POD ŚWIATŁO.

Kilka dobrych rad...

W Zagłębiu Dąbrowskiem utworzył się komitet walki z antysemityzmem. Skład komitetu stanowią podobno rad cowie Izby przemysłowo-handlowej i radni miejscy—żydzi. W najbliższych dniach powinna się ukazać jakaś programowa odezwa określająca dokładnie cele, zadania i sposoby działania komitetu. Aby ułatwić komitetowi pracę służymy chętnie kilkoma radami.

Komitet chcąc sprawnie działać, powinien przedewszystkiem dokładnie przestudjować literaturę omawiającą kwestję żydowską. Ciekawe rzeczy wyszły ostatnio spod kilku piór żydowskich. Znajdują się tam nawet zupełnie trafne uwagi na temat likwidacji antysemityzmu. Taki naprzykład Fromer. Warto go przestudjować i zastanowić się nad jego planem, w jaki sposób **wymóc wyjazd żydów z Polski.**

Oczywiście sprawa emigracji żydów z Polski zrealizowana może zostać w przeciągu szeregu lat i wymaga systematycznego działania. A tym czasom wrzenia różne, zadrażnienia nie ustają. Jak tutaj przeciwdziałać.

W tej kwestji odsyłamy komitet do cennej obserwacji pióra Słonimskiego, drukowanej niedawno w „Wiadomościach Literackich".

Słonimski z pochodzenia żyd z wiary chrześcjanin, obserwując przeróżne zjawiska i starając się dojść do przyczyny antypatji ludności polskiej do żydów powiada, iż ma ono źródło w zachowaniu się żydów. Naprzykład... zachowanie w kawiarniach. W święto żydowskie, w soboty — kawiarnie, cukiernie, dancingi są puste. Ale w niedzielę — wszystkie miejsca zajmują żydzi. Oni rej wodzą, oni się bawią, ściągają z odległych miejscowości, krzyczą, hałasują — jednem słowem — rozpychają się z właściwą sobie nonszalancją, a przeważnie arogancją. Dlaczego tego nie czynią w sobotę, a właśnie w niedzielę?

Albo zachowanie się w pociągach. Wschodni sposób mówienia, bez względu na warstwę i stanowisko społeczne („rękoma" i zbyt głośno), wschodnie niechlujstwo i abuegacja na codzień u warstw niższych (bezceremonjalne śmiecenie i t. d.) — wszystko to drażni, innego usposobienia aryjczyków.

Są oczywiście i istotniejsze powody drażniące. Tu już komitet zapoznać się powinien z obfitą literaturą, autorstwa nie żydów. Znajdą się w tej literaturze różne przejawy życia politycznego, gospodarczego i społecznego, duchowego i materjalnego. Tych zagadnień, każde, będące oddzielnem źródełkiem z którego sączy strumień antysemityzmu — komitet pomimo najlepszych chęci, nie rozwiąże. Istnieją bowiem tylko dwie możliwości, albo będą one istniały i będą stałymi ogniskami antysemityzmu, albo emigracja żydowska spowoduje, że ich nie będzie.

Przestudjowawszy w ten sposób źródłowy materjał, związany z kwestją antysemityzmu, komitet będzie mógł przystąpić do pozytywnego działania. Dobrze się składa, iż w skład komitetu wchodzą przeważnie ludzie, myślący kategorjami handlowemi, a więc realnemi, praktycznemi. To daje pewną gwarancję, że komitet nie będzie „bujać" w obłokach i nie będzie „bujać" siebie i nas. Prawdopodobnie tedy, przedewszystkiem, postara się o dokładny spis żydów w Zagłębiu, następnie przystąpi do tworzenia funduszu emigracyjnego i ustali kontygent, dajmy na to 10 proc. rocznie, któ ry powinien opuścić Polskę, osiedlając się w Palestynie, a w przyszłości, gdy Włochy uporządkują Abisynję — w Abisynji.

Abisynja, podobno, doskonale się nadaje na kolonizację i z całą pewnością będzie mogła zmieścić kilka miljonów kolonistów żydowskich. Co najważniejsze, już nie będzie tam niebezpieczeństwa, ponieważ abisyńczycy to również semicka rasa, która z radością powinna przyjmować rasowych braci.

Tych kilka rad, czuliśmy się w obowiązku udzielić nowopowstałemu komitetowi z tem przekonaniem, że ich realizacja najskuteczniej przyczyni się do likwidacji niewątpliwie niezbyt miłych przejawów antysemityzmu. Gdy odsetek żydów w Polsce spadnie dziesięciokrotnie, komitet będzie mógł oświadczyć, iż zadanie swe spełnił i z czystem sumieniem... również opuścić Polskę.

Tik.

Przed ćwierćwieczem

Chorągwi harcerzy w Zagłębiu

W Magistracie w Dąbrowie odbyło się ostatnio drugie skolei zebranie komitetu wykonawczego, obchodu ćwierćwiecza zagłębiowskiej chorągwi harcerskiej.

Zebranie toczyło się w atmosferze gorącego zainteresowania licznie zebranych.

W najbliższych dniach ukażą się komunikaty chorągwi, w których do szerokiego ogółu społeczeństwa zostaną podane szczegółowe sprawozdania z prac przygotowawczych w związku z jubileuszem.

Zjazd hufcowych i instruktorów w Zawierciu

Dziś w Zawierciu odbędzie się zjazd hufcowych instruktorów Zagłębia, poświęcony 25-leciu harcerstwa.

Porządek zjazdu: o godz. 7 rano — msza św., godz. 8 wspólne śniadanie. 9 otwarcie Zjazdu. Omówieniem Ćwierćwiecza i związanych z niem uroczystości zajmie się kmdt. chorągwi prof. **J. Brzeziński**, kwestje odznaki 25-lecia zreferuje hm. **Z. Korek**; wytyczne zlotów hufców omówi phm. **B. Jakubowicz**, sprawę wystawy jubileuszowej przedstawi hm. **S. Piotrowski.**

Pozatem zostaną omówione najistotniejsze zagadnienia związane ściśle z ćwierćwieczem chorągwi.

GŁOSY PUBLICZNE.

Czy zwyrodnienie moralne?

W związku z uwagami, drukowanemi w „K. Z." w dniu 6 b.m. na temat przykrego zajścia wywołanego przez akademika w Zawierciu otrzymaliśmy następującej treści uwagi, jednego z akademików zagłębiowskich. Przy okazji zaznaczyć musimy, iż artykuł drukowany w dniu 6 b.m. nie miał tendencji atakowania ogółu akademickiego, a chodziło w niem o zwrócenie uwagi społeczeństwa akademickiego na skutki, jakie może wywołać w opinji społeczeństwa zagłębiowskiego nieodpowiednie zachowanie się pod wpływem alkoholu. — Red.

Szanowna Redakcjo!

W numerze 36 „Kurjera Zachodniego" z dnia 6 b.m. ukazał się w dziale „Na Marginesie" artykuł p. t. „Mniej kontrastów — kwiecie inteligencji" wyrażający refleksje autora na temat smutnego zajścia jakie miało miejsce w Zawierciu między pijanym akademikiem a księdzem katolickim. Jako jeden z płatków tego kwiatu, o którym autor w tytule wspomina, chciałbym dorzucić kilka uwag do wywodów pana Uskiego.

Treść artykułu najzupełniej nie usprawiedliwia nader efektownego tytułu, bowiem chodzi tu o wypadek pojedynczy, odosobniony w takim stopniu, że o drugim podobnym nigdy jeszcze nie słyszałem. Nie może więc być mowy o jakimś kontraście a tem bardziej kontrastach, gdyż tak, jak pogląd na jakąś sprawę można sobie wyrobić przez obserwację liczniejszych faktów, tak i pojedynczy wypadek nie może być kontrastem dla całego społeczeństwa akademickiego. Najzupełniej solidaryzuję się z oburzeniem autora, bo wypadek jest rzeczywiście godzien pożałowania, nie mogę się jednak zgodzić na namiętny okrzyk, że „to już pachnie Bolszewją". Nie, to raczej mocno pachnie alkoholem. A pozatem to jest przecież wypadek, a wypadek wyklucza pojęcie jakiegoś planu. Natomiast pozwolę sobie wyrazić głęboką wątpliwość czy to co się (w odniesieniu do życia religijnego) dzieje w Rosji Sowieckiej, można podciągnąć pod określenie „wypadków"; skąd więc takie porównanie. Polemika publicystyczna jest dziedziną, gdzie najłatwiej jest, nawet wbrew woli autora, zrobić przysłowiowe „z igły widły". Jeżeli bowiem smutny bohater uznał hańbiącą niegodność swego czynu, popełnionego (na co każdy sąd przyzna daleko idące okoliczności łagodzące), to sprawę tę trzeba było zostawić w spokoju, będąc pewnym, że każdy polski i katolicki akademik głęboko ją przebolał. Zaś najzupełniej zbyteczne refleksje na ten temat, doprowadziły autora do błędnych uogólnień i frazesów o „zwyrodnieniu moralnem". W chwili gdy odrodzenie moralne i religijne rzeczypospolitej akademickiej staje się najoczywistszym faktem, wyciąganie podobnych wniosków z odosobnionego (powtarzam) wypadku i stawiania go jako kontrastu do całości jest conajmniej niewłaściwa.

Kajot.

CZEM JEST KURACJA CHOLEKINAZOWA?

Cholekinaza H. Niemojewskiego jest mieszaniną odpowiednio dobranych i w specjalny sposób spreparowanych ziół. Kuracja cholekinazowa polega na pobudzeniu wątroby do normalnej czynności, jako organu, który dla krwi jest jakgdyby filtrem. Krew zabiera odpadki komórek i inne szkodliwe substancje do wątroby. W wątrobie z odpadków tych wytwarza się żółć i wydziela się z organizmu przez kiszki. W ten sposób odbywa się prawidłowa przemiana materji. Jeżeli pobudzić wątrobę do zwiększonego wytwarzania żółci, zacznie ona wyciągać coraz większe ilości odpadków ze krwi. Z tego wynika, że im więcej wytwarza się żółci, tem dokładniej organizm wydala ze krwi szkodliwe substancje, które powstają w ustroju jako poboczne produkty przemiany materji i trawienia. Organizm wzmocniony SAM SOBIE DAJE RADĘ Z CHOROBĄ. Cholekinazę H. Niemojewskiego stosuje się przy chorobach wątroby i na jej tle: 1) kamieniach żółciowych, 2) żółtaczce, 3) chronicznych zaparciach stolca, 4) katarach żołądka i kiszek oraz przy chorobach na tle złej przemiany materji: 1) artretyzmie, 2) ischiasie i innych newralgjach artretycznych, 3) chorobach skóry na tle złej przemiany materji. Bezpłatne broszury o metodach leczenia ziołami Cholekinaza wysyła Laboratorjum „Cholekinaza", Warszawa, Nowy Świat 5, oraz apteki i skł. apt. 754

——xx——

× **AKADEMJA.** Komunikują nam: W 50 rocznicę stracenia bohaterów „Proletarjatu" (w dniu 28.I.1886 r.) oraz w 31 rocznicę mordu pod „Hutą Katarzyna" Stowarzyszenie b. więźniów polit. w Sosnowcu, wraz z PPS, TUR i Kl. Zw. zaw. urządza w niedzielę 9 bm. o godz. 10 rano w sali kina „Palace" w Sosnowcu uroczystą akademję na program której złożą się przemówienia, koncert symfonji „Syrena" z Dębowej Góry pod batutą p. Kwiatkowskiego i 2 obrazy sceniczne: — „Pod Rogowem" i „Rok 1907".

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: płonica 4, błonica 9, róża 2, krztusiec 12, gruźlica 13 (8 zgonów), jaglica 1.

×**ZABAWA DZIECINNA.** Rodzina legjonowa przy oddziale Związku legjonistów polskich w Sosnowcu urządza w dniu 23 bm. o godz. 15 wielce urozmaiconą zabawę dziecinną na którą zaprasza dzieci członków i sympatyków. Wejście dla dzieci Rodz. legj. 50 gr., zaproszonych 1 zł. (wraz z konsumcją i kotyljonem); rodzice 50 gr. (bez konsumcji). Zgłoszenia należy nadsyłać do dnia 16 bm. do Domu społecznego, ul. Żytnia 10a, sekretarjat Związku legj. polskich Okręg, pokój nr 22 — II piętro.

× **PORANEK.** Dziś w kinie „Eden" o godz. 11.30 odbędzie się poranek z filmów: 1) „Uśmiech szczęścia" z Normą Shearer i Fryderykiem March'em; 2) „Tajemnica małej Shirley" z Shirley Temple i James Dunn w rolach głównych. Ceny miejsc od 25 gr. 804

×**SZKOŁA MUZYCZNA W SOSNOWCU** Dęblińska 11, tel. 1-49 przyjmuje zapisy na II półrocze do wszystkich klas. Kursy umuzykalniania dzieci. Gimnastyka rytmiczno-taneczna dla pań. Zbiorowe lekcje skrzypiec już od 3 zł. miesięcznie. Zniżki kolejowe. 246

PEŁEN ROZPACZY LIST

amnestjonowanych więźniów do społeczeństwa

Amnestjonowanie kilkunastu tysięcy więźniów sprawiło, że aktualnem stało się zagadnienie, co uczynić należy, aby tej wielkiej rzeszy nieszczęśliwych wykolejeńców umożliwić życie bez konieczności powrotu na drogę występku.

Kwestja ta zajmowała ogół społeczeństwa naszego na szereg dni przed wprowadzeniem amnestji w życie. Nieznane są nam bliżej wyniki akcji, którą niewątpliwie podjęły Patronaty nad więźniami. Sądzimy, że należałoby do akcji przyciągnąć jaknajszersze koła społeczeństwa, gdyż Patronaty przy najlepszej woli nie będą mogły sprostać zadaniu, które spowodu szerokich ram amnestji przybrało niezwykłe rozmiary.

Wydaje nam się, że najgorętsze słowa naszego apelu nie odniosą tego skutku, co proste, szczere a pełne goryczy słowa b. więźniów, którzy w liście niżej przez nas zamieszczanym zwracają się do społeczeństwa o pomoc.

Głęboko przeświadczeni jesteśmy, że list ten znajdzie oddźwięk wśród społeczeństwa Zagłębia.

Szanowny Panie Redaktorze!

W dniu 13 stycznia bież. roku zostaliśmy na mocy amnestji zwolnieni z więzienia, w którym odbywaliśmy karę za popełnione przestępstwa. Przyznajemy się otwarcie, że nam się ta kara należała.

Ale już w murach więziennych postanowiliśmy, że stronić będziemy od występków, jak od ognia.

Przez długie dni przeżyte w więzieniu mieliśmy czas rozmyślać nad tem, dlaczego tam znaleźliśmy się, a także nieraz w głębi duszy żałować gorąco za nasze winy.

Niech Pan Redaktor nam wierzy, że właśnie w więzieniu powiedzieliśmy sobie, że po wyjściu z więzienia będziemy żyć uczciwie, że już za nic nie będziemy chcieli wejść na drogę występku.

Z utęsknieniem czekaliśmy tej chwili, gdy opuścimy naszą celę więzienną. Wreszcie nadszedł radosny dla nas dzień, kiedy nas zawiadomiono, że na mocy amnestji będziemy przedterminowo zwolnieni. Bylibyśmy wtedy z radości i szczęścia cały świat uściskali! Wrócimy do naszych rodzin, do naszych dzieci! Pracą uczciwą zarobimy dla nich na chleb.

Nasza radość stała się jeszcze większa, gdyśmy przeczytali w gazecie, że po opuszczeniu więzienia zaraz dostaniemy pracę, że Biura Wojewódzkiego Funduszu Pracy otrzymały okólnik, aby się nami zajęły.

Czy mamy pisać, jak gorącą wdzięczność czuliśmy do społeczeństwa za to, że tak gorliwie zajęło się naszym losem?...

Panie Redaktorze, już przeszło trzy tygodnie jesteśmy na wolności i dzień w dzień gorycz zalewa nam serca.

Pragniemy, aby społeczeństwo dowiedziało się, jaki los nam grozi, że znowu przed nami staje okropne widmo murów więziennych.

Tułamy się od Annasza do Kaifasza. Jeden z panów z Patronatu odsyła nas do drugiego. Jeden z nas już parę razy przychodził pieszo ze Sławkowa i po całym dniu kołatania do różnych drzwi, o głodzie wracał znowu pieszo do domu. Widząc, że pracy nie znajdziemy tak prędko, zaczęliśmy wyrabiać b. ładne portrety ze słomy.

Ile pięter już schodziliśmy, ile razy prosiliśmy, żeby choć za złotówkę kupiono obraz. Daremne nasze prośby. Społeczeństwo nie chce o nas nic słyszeć, nie chce nam dopomóc do tego, ażebyśmy mogli żyć uczciwie.

A my za nic już nie chcemy wrócić do celi więziennej!

Dlatego zwracamy się do Pana Redaktora, żeby w Swojem piśmie zaznajomił Społeczeństwo o ciężkim losie amnestjonowanych więźniów.

Z poważaniem

Zygmunt Ł., Władysław O.

P. S. Redakcji naszej znane są bliższe adresy podpisanych. Tym spośród naszych Czytelników, którzyby pragnęli przyjść z pomocą autorom listu, gotowi jesteśmy je podać listownie lub telefonicznie.

Komornicy przywdzieją mundury

od dnia 1 lipca b. r.

Na podstawie rozporządzenia ministra sprawiedliwości, ogłoszonym w Dzienniku Ustaw z dn. 6 bm., komornicy w czasie pełnienia czynności służbowych obowiązani są nosić t. zw. strój służbowy. Rozporządzenie nakłada na komorników noszenie stroju urzędowego od dnia 1 lipca 1936 r.

Zasadniczym kolorem stroju urzędowego komorników jest kolor czarny, dystynkcyj — złoty, guziki z żółtego metalu z orłem państwowym. Strój urzędowy składa się z kurtki, spodni płaszcza i czapki. Kurtka kroju marynarkowego, dwurzędowa, u dołu kurtki dwie boczne kieszenie z patkami. Na kołnierzu patki z fjoletowego aksamitu, pośrodku patki orzeł państwowy, od góry do dołu patki złoty galon haftowany. Kołnierz, mankiety na rękawach, patki na kieszeniach i brzegi kurtki obramowane są wypustką koloru fjoletowego. Do kurtki nosić należy koszulę białą i czarny krawat. Spodnie kroju cywilnego z wypustką aksamitną koloru fjoletowego. Płaszcz z dwoma rzędami guzików, po sześć w każdym rzędzie. Na kołnierzu płaszcza patki takie, jak na kołnierzu kurtki. Czapka angielska ze złotą podpinką. Wokoło czapki aksamitny otok koloru fjoletowego. Wzdłuż górnej krawędzi otoku ciągnie się złoty płaski sznur. Na rondzie czapki nad otokiem orzeł państwowy bez tarczy.

Komornikom sądowym, przeniesionym w stan spoczynku nie przysługuje prawo noszenia stroju urzędowego. Koszt wykonania stroju ponoszą komornicy.

Pomysłowa oszustka

w roli matki księdza

W tych dniach w Czeladzi zdemaskowana została sprytna oszustka, niejaka **Tekla Baranowa**, żona bezrobotnego, która w okolicy odwiedzała mieszkańców, wyłudzając datki.

Baranowa z dzieckiem na ręku przez kilka dni z rzędu odwiedzała Przełajkę, gdzie przedstawiała się jako matka ks. Dudka z Czeladzi i opowiadając, że znajduje się w ciężkiem położeniu materjalnem, **prosiła o datki na dalsze kształcenie młodszego syna**.

Ludzie z niedowierzaniem przyjmowali rzekomą matkę księdza, jednak oszustka znająca zwyczaje domowe rodziny księdza, potrafiła wszystkich przekonać o prawdziwości swego opowiadania.

Łatwowiernym ludziom przyrzekała nawet, że w najbliższych dniach ksiądz ich odwiedzi i osobiście podziękuje im za ofiary.

Gdy upływały jednak dni, a ksiądz się nie zjawił, przełajczanki przyszły do Czeladzi, dowiedzieć się przyczyny opóźnionej wizyty. Tu prawda wyszła na wierzch i oszustka została zdemaskowana. Zdołała ona naciągnąć kilkadziesiąt osób.

Sprytne oszustwo wywołało duże poruszenie w okolicy.

Krew na bieda-szybach

Bestjalskie pobicie starca

Przed trzema dniami w godzinach rannych doszło do krwawego zajścia na bieda-szybach, znajdujących się na polach przy ulicy krakowskiej w Będzinie.

Podczas wydobywania węgla z szybiku wynikła sprzeczka między 24-letnim Antonim Kasprzykiem z Dąbrowy (Legjonów 76) a 61-letnim Antonim Derelem z Będzina (Górnicza 77).

W pewnej chwili Kasprzyk chwycił kawał żelaza i zaczął zadawać nim silne ciosy w głowę Derelowi.

Pomimo interwencji świadków krwawego zajścia, Kasprzyk bił starca dopóty, dopóki Derel nie runął na ziemię bez przytomności.

Widząc leżącego bez życia w kałuży krwi Derela, Kasprzyk oprzytomniał i rzucił się pospiesznie do ucieczki.

Ciężko pobitego Derela przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie. Stan jego życia budzi poważne obawy.

Ukrywającego się Kasprzyka policja odnalazła następnego dnia i przekazała go do dyspozycji władz sądowych.

Godzina Zagłębia Dąbrowskiego

NR. 5.

W nadchodzącą środę „Godzina Zagłębia Dąbrowskiego" wyjątkowo rozpocznie się wcześniej, bo o godz. 18 min. 50 i trwać będzie do godz. 19.35, o zwykłej bowiem porze „godziny", tj. o godz. 20 dana będzie na wszystkie rozgłośnie polskie audycja ku czci Marszałka Piłsudskiego.

Tym razem przed mikrofonem stanie zespół muzyczny „Szóstka sosnowiecka" pod dyrekcją Stanisława Kuchcińskiego. Program „Szóstki" jest następujący: walc koncertowy Moszkowskiego, walc z suity „Dziadek do orzechów" Czajkowskiego i walc-fantazja h-moll M. Glinki.

Odczyt pt. „Na marginesie przestępczości i jej przyczyn w Zagłębiu Dąbrowskiem" wygłosi p. Kazimierz Suski, przewodniczący Komitetu więziennego. Feljeton „Pogawędka o Zagłębiu" wygłosi red. Konstanty Ćwiek.

—oo—

× **POKAZ GOTOWANIA ELEKTRYCZNOŚCIĄ.** Zw. pań domu w Czeladzi 10 bm. o godz. 15 na posterunku monterskim w Czeladzi, przy ul. Grodzieckiej (dom p. Pietrzykowskiego) urządza pokaz gotowania elektrycznością. Panie winny przynieść z sobą spodki, szklanki i łyżeczki.

Ks. biskup sufragan kielecki

U WOJ. DZIADOSZA

Nowomianowany przez stolicę apostolską ks. biskup sufragan djecezji Kieleckiej **Franciszek Sonik** złożył oficjalną wizytę p. **wojewodzie dr. Wł. Dziadoszowi**. Pan wojewoda rewizytował księdza biskupa.

——xx——

× **PRZYGOTOWANIA DO ZABAWY** organizowanej przez Komitet Koła opieki rodzicielskiej w gimn. im. E. Plater w Sosnowcu, która odbędzie się w sobotę dnia 15 lutego 1936 r. są w pełnym toku. Absolwentki gimnazjum i uczenice pięknie dekorują salę, która powoli zamienia się w egzotyczny ogród japoński. W salonach bridgowych goście zobaczą karykatury znanych w Zagłębiu brydżystów.

× **„CHWILKA KARNAWAŁOWA".** Komitet pań miejscowej inteligencji urządza w nadchodzącą niedzielę dn. 16 bm. o godz. 17 w podziemiach restauracji „Savoy" reprezentacyjny podwieczorek taneczny z bridżem i atrakcjami na dochód biblioteki Polskiej Macierzy Szkolnej w Sosnowcu. Udział z konsumcją zł. 3. Wejście tylko za zaproszeniami.

× **NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE ZW. P.O.W.** koła powiatowego odbędzie się dzisiaj o godz. 10 rano w Dąbrowie w lokalu własnym.

× **OGÓLNO-POLSKI KONKURS MUZYCZNY.** Liga popierania turystyki, organizuje w dniach od 9—12 bm. zjazd na konkurs muzyczny do Krakowa. Pragnąc dać uczestnikom możność licznego przybycia, udzielane są zniżki na przejazd koleją 50%. Normalny bilet kosztuje zł. 4.10, zaś powrót bezpłatny. Kupon uczestnictwa na konkurs muzyczny zł. 1.50. Wszelkich informacji udziela „Orbis" w Sosnowcu, tel. 13-13.

× **PODZIĘKOWANIE.** Zarząd Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo par. Nowo-Sieleckiej składa jak najserdeczniejsze podziękowanie pp. członkiniom czynnym i wspierającym za łaskawe ofiarowanie darów w naturze i w gotówce na zabawę dziecinną „Wesoły karnawał" pp. Kapkowskiej i Wierzbickiej za bezinteresowne, a tak wzorowe poprowadzenie imprezy, Czerwonemu Krzyżowi za przysłanie czterech panienek do pomocy paniom kierowniczkom oraz wszystkim tym, którzy zaszczycili zabawę swoją obecnością.

× **OSTATNIE DNI HANDLU ZAJĄCAMI.** W myśl ustawy łowieckiej i rozporządzeń min. roln. sprzedawanie, kupowanie, przewożenie i przenoszenie zajęcy-szaraków, jak również podawanie ich w jadłodajniach po dniu 10 lutego jest wzbronione. Zakazem powyższym objęte są także sarny-kozły, jarząbki i pardwy, dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły i paszkoty, zaś z dawniejszej względnie stałej ochrony również jelenie i daniele, sarny-kozy, głuszce, cietrzewie-kury, bażanty-kury, kuropatwy i dzikie kaczki-samice.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Dodek na froncie".
PALACE: „Nie odchodź odemnie".
EDEN: „Kapryśna Marjetta".

Krwawy pościg
ZA PRZEMYTNIKAMI

Placówka straży granicznej w Sosnowcu wytropiła onegdaj szajkę przemytników która ukryła się w lesie na terenie Giszowca, powiatu Katowickiego. W chwili wezwania strażników do wylegitymowania się wyśledzonych osobników, niektórzy z nich rzucili się do ucieczki. W czasie pościgu został postrzelony 26-letni mieszkaniec Siemianowic, Gerhard Drzymała. Rannego, po udzieleniu pierwszej pomocy — przewieziono do szpitala gminnego w Szopienicach.

Za zbiegłymi przemytnikami wszczęto obławę i w jej wyniku zatrzymano Oswalda Pilarka, Roberta Müllera z Szopienic oraz Hermana Marcinka z Siemianowic. Przemytników wraz z zajętemi towarami odstawiono do placówki straży granicznej w Sosnowcu.

× **SEKCJA SCENICZNA KS BRYNICA W CZELADZI** w ub. niedzielę pod reżyserją p. Mosura Mieczysława odegrała wodewil w 4 aktach ze śpiewami i tańcami autora St. Turskiego pod tyt. „Krakowskie zuchy". Wypełniona po brzegi sala co chwila darzyła wykonawców rzęsistemi oklaskami. Obsadę ról tej sztuki stanowili: panie: Irena Supernakówna, Janina Głodówna, Wandzia Banasikówna, Zofja Pietruszkówna, Stefanja Tasakówna, K. Ciemniakowska; panowie: Stanisław Głód, Mosur Mieczysław, Przybylski Józef, Banasik Zygfryd, Gaik Leopold, Hermaj Leon, Kopeć Stanisław, Nowak Leon, Lasoń Czesław. Z grających trudno kogokolwiek wyróżnić, gdyż wszyscy ze swych zadań wywiązali się bardzo dobrze.

× **„OPŁATEK" W MILOWICACH.** Zw. pracy obyw. kobiet oddział w Milowicach urządził w miejscowym klubie tradycyjny „Opłatek" dla członkiń i zaproszonych gości. Uroczystość rozpoczęła przemówieniem przew. oddziału p. de Lorme, następnie jednominutowem milczeniem uczczono pamięć ś. p. marsz. Piłsudskiego. Wiceprzewodnicząca Zrzeszenia pow. z Sosnowca p. Konieczna i p. Kawczyńska w imieniu zarządu złożyły życzenia dalszej pomyślnej działalności. P. de Lorme zwróciła się do małoletnich świetliczanek i, łamiąc się opłatkiem, życzyła wytrwałej i owocnej pracy dla dobra Ojczyzny. Jednocześnie wręczyła książeczkę PKO z 5 zł. celem zapoczątkowania funduszu robót ręcznych. Świetliczanki przy akompanjamencie 9-letniego skrzypka Oziębłowskiego — śpiewały kolendy i przy oświetlonej choince popisywały się deklamacjami, a zespół symfonji Zw. strzeleckiego, oddział w Milowicach, bezinteresownie przyczynił się do podniesienia miłego nastroju.

× **TRZECI REPREZENTACYJNY BAL.** Dn. 22 bm. klub młodzieży im. marsz. Piłsudskiego urządza trzeci reprezentacyjny bal w sali kina „Czary" w Czeladzi.

× **WYSTAWA MALARZY I RZEŹBIARZY.** W ub. niedzielę otwarta została w Czeladzi wystawa Towarzystwa malarzy i rzeźbiarzy „Zagłębie" w Dąbrowie. Otwarcia wystawy dokonał p. Ciepliński. W imieniu Towarzystwa przemawiał p. Władysław Grzybowski; referat na temat sztuki i twórczości wygłosił p. St. Bielecki. Wystawę zwiedziło w ciągu tygodnia ponad 3000 młodzieży i takaż liczba starszych osób. Frekwencja zwiedzających w Czeladzi jest najwyższa ze wszystkich miejscowości, w których urządzana była dotychczas wystawa. Na podkreślenie zasługuje życzliwy stosunek do wystawy zarówno miejscowych władz jak i społeczeństwa. Zamknięcie wystawy nastąpi dzisiaj wieczorem.

Rozkładanie na raty i umarzanie kosztów sądowych

Z dn. 6-tym bm. weszło w życie rozporządzenie ministra sprawiedliwości o umarzaniu, rozkładaniu na raty i odraczaniu zaległych w postępowaniu cywilnem kosztów sądowych, należnych skarbowi Państwa.

Za zaległe koszta rozporządzenie uznaje ustalone prawomocnie koszta sądowe w postępowaniu cywilnem, których dłużnik nie uiścił.

Rozporządzenie postanawia, że jeżeli natychmiastowe ściągnięcie zaległych kosztów sądowych groziłoby dłużnikowi zbyt ciężkiemi skutkami, zapłata ich może być rozłożona na raty, lub odroczona na okres nie dłuższy niż dwa lata. Okres spłaty ratami może być przedłużony do czterech lat, jeżeli koszta sądowe będą zabezpieczone na nieruchomości i będzie należycie wykazane, że spłata nie może nastąpić w okresie krótszym. Niezapłacenie którejkolwiek raty w przepisanym terminie powoduje natychmiastową wymagalność pozostałej części kosztów sądowych.

Zaległe koszta sądowe mogą być umorzone w części lub w całości, jeżeli dłużnik na podstawie zaświadczenia władzy publicznej o jego stanie rodzinnym, majątkowym i dochodach wykaże, że nie jest w stanie zapłacić kosztów sądowych a egzekucja z posiadanego majątku i dochodu pozbawiłaby go środków, niezbędnych do najskromniejszego utrzymania jego i jego rodziny. Zaległe koszta sądowe mogą być umorzone także z urzędu, jeżeli od dnia ich wymagalności upłynęło więcej niż dwa lata, a egzekucja byłaby bezskuteczna, lub jej wszczęcie okazałoby się niemożliwe lub zupełnie bezcelowe wobec stwierdzenia, że suma uzyskana z ewentualnej egzekucji nie pokryłaby nawet części zaległych kosztów sądowych.

O rozłożeniu na raty i odroczeniu zapłaty rozstrzyga według swego uznania kierownik sądu pierwszej instancji. O umorzeniu kosztów sądowych rozstrzygają: prezes sądu apelacyjnego — jeżeli zaległość nie przewyższa 500 zł. i minister sprawiedliwości — jeżeli zaległość przewyższa tę sumę.

Smiertelne zaczadzenie
dwóch żebraków-żydów w Skale

W dniu 6 b.m. wieczorem do domu noclegowego w Skale, utrzymywanego przez żydowską gminę wyznaniową zgłosiło się dwóch żydów - żebraków na nocleg, mianowicie około 60-letni Nachman Nudler ur. w Miroczu (pow. Zdołbunowski) i Juda Kamelbór, ur. w Szydłowcu (pow. Konecki).

Następnego dnia, t. j. 7 b.m. popołudniu obsługujący dom noclegowy Chajm Elban zaintrygowany ciszą w izbie noclegowej, wszedł do wewnątrz oknem, gdyż drzwi były zamknięte z wewnątrz i zauważył nieruchomo leżących żebraków.

Wezwany lekarz dr. Kościuszko ze Skały skonstatował śmierć obydwóch przez zaczadzenie.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

SKAZANIE KOMUNISTY

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu odbył się proces przeciwko 35-letniemu Józefowi Kozibąkowi z Klimontowa, oskarżonemu o działalność wywrotową.

Kozibąk, będąc sekretarzem komórki K.P.P. i M.O.P.R.-u przejawiał na terenie Klimontowa i okolic dużą działalność, organizując u siebie zebrania. W czasie przeprowadzonej w jego mieszkaniu rewizji policja znalazła bogatą literaturę komunistyczną, jak odezwy, bloczki M.O.P.R-u i t. p.

Sąd skazał komunistę na 4 lata więzienia. Karę tę jednak na zasadzie amnestji, zmniejszono mu do połowy, t. j. do 2 lat więzienia.

12-LETNI ZBRODNIARZ

W czasie sprzeczki na lodzie w grudniu 1934 r. w Rzeplinie koło Skały 15-letni (wówczas 12 let.) Tadeusz Gonkiewicz przebił nożem o dwa lata starszego od siebie, Mieczysława Dłubaka, zadając mu niebezpieczną ranę w plecy, zagrażającą życiu.

Sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Olkuszu skazał Gonkiewicza na umieszczenie w domu poprawczym z zawieszeniem na dwa lata.

Krwawa rozprawa o... 5 groszy

W styczniu r. ub. za przeniesienie skór Piotr Chudziński z Dłużca, Jan Żuchowicz i Władysław Żuchowicz z Wolbromia otrzymali od Landau'a 50 gr. do podziału. Po zakupieniu machorki, pozostało do podziału dla wszystkich po 10 groszy. Chudziński na ten podział się nie zgodził i żądał 15 gr. Na tem tle powstała krwawa bójka, w czasie której Chudziński uderzył młotkiem żelaznym w twarz Jana Żuchowicza, powodując wyłamania szczeki, wybicie trzech zębów i zniekształcenie warki. Spowodu amnestji, sprawa została umorzona.

POSTRZELENIE ZŁODZIEJA

Przed dwoma laty, na polach obok Będzina, znaleziono postrzelonego mężczyznę. Po odwiezieniu go do szpitala i dokonaniu operacji wyjęcia kul okazało się, że jest to znany złodziej, Czesław Szotek z Będzina (Krakowska 32).

W poszukiwaniu za sprawcą postrzelenia Szotka policja zatrzymała w Dąbrowie 34-letniego Jana Barańskiego z Będzina.

Na rozprawie, jaka się odbyła wczoraj w Sądzie okręgowym w Sosnowcu przeciwko Barańskiemu, oskarżony zeznał, że krytycznego wieczoru zaczaił się wraz ze swym kolegą obok

swego nowobudującego się domu, licząc na to, że złapie złodziei, którzy niejednokrotnie kradli mu narzędzia stolarskie. Około godz. 11 wieczorem ujrzał skradających się dwóch mężczyzn, którzy, na jego widok, rzucili się do ucieczki. Barański pobiegł za nimi, a kiedy nawoływania jego, by się zatrzymali, nie odniosły skutku, wystrzelił dwukrotnie z rewolweru do jednego z uciekających. Drugi mężczyzna zbiegł. Strzelał dlatego, ponieważ słyszał, jak jeden z uciekających mówił do drugiego: „strzelaj!"

Sąd, biorąc pod uwagę, że Barański przekroczył obronę konieczną, uznał go winnym zarzucanego mu przestępstwa, lecz od winy i kary uwolnił.

Aresztowanie złodziei
W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM

W ub. piątek aresztowani zostali przez policję w Sosnowcu znani złodzieje bez stałego miejsca zamieszkania: Marjan Misztal i Stanisław Wierzchowskii, którzy dokonali kilku poważniejszych kradzieży na kilka tysięcy złotych w Nowej Wsi na Śląsku. Aresztowanych złodziei przekazano do dyspozycji policji śląskiej.

W nocy z ub. piątku na sobotę patrol policyjny w Będzinie zatrzymał znanego złodzieja Władysława Kwietnia, bez stałego miejsca zamieszkania, od którego odebrano 32 pary spodni. Jak się okazało, Kwiecień skradł spodnie w pracowni Lejzora Perla w Będzinie. Zatrzymanego przekazano do dyspozycji władz sądowych.

W Będzinie również zatrzymano znanych złodziei Henryka Nabrdalika i Alfonsa Baniaka, bez stałego miejsca zamieszkania, którzy zaopatrzeni w łomy i wytrychy szli na wyprawę złodziejską. Zatrzymanych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

—xx—

Dzierżawcy kop. „Lipno"
PRZED SĄDEM

Jak donieśliśmy wczoraj, wobec nieustępliwego stanowiska dzierżawców kopalni „Lipno" w Łagiszy, Cieślaków, którzy pomimo zobowiązań, nie chcą zrzec się nielegalnie dzierżawy, kopalnia jest nieczynna i zalana wodą, robotnicy zaś nie otrzymując swych należności cierpią nędzę.

Przeciwko upartym dzierżawcom właściciele kopalni wystąpili na drogę sądową i ich pełnomocnicy adwokaci Braun i L. Pilecki wnieśli już odpowiednio umotywowaną skargę.

W związku z tem na posiedzeniu Wydziału handlowego Sądu okr. wyznaczony już został termin rozprawy, która odbędzie się w nadchodzący piątek dn. 14 bm.

—xx—

× **ODCZYTY W CZELADZI.** Dziś o godzinie 19 w lokalu PMS w Czeladzi p. Kantor-Mirski wygłosi odczyt: „Rok 1863 w Zagłębiu Dąbr."

O godz. 17 w sali klubu na Saturnie wygłoszony zostanie odczyt p.t. „Kształcenie robotnika w Rosji".

× **BAL STRAŻACKI W BĘDZINIE.** W ub. piątek, w sali Rady miejskiej w Będzinie, odbyło się zebranie obywatelskiego komitetu w sprawie urządzenia balu ochotniczej straży pożarnej w Będzinie. Pracę organizacyjną podzielono między sekcje.

× **DROBNY POŻAR.** Wczoraj wieczorem zapaliły się sadze w kominie domu nr. 56 przy ulicy Piłsudskiego w Sosnowcu. Ogień stłumiła w zarodku miejska straż pożarna.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **UKONSTYTUOWANIE SIĘ ZARZĄDU STOW. KUPCÓW POL.** Onegdaj odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranego zarządu Stowarzyszenia kupców polskich w Zawierciu, który ukonstytuował się następująco: prezes p. dyr. Bronisław Zawadzki (ponownie), wiceprezes p. Marjan Fajt, sekretarz p. Maksymiljan Raczyński, skarbnik p. Andrzej Gryc. Członkowie zarządu pp. Mieczysław Piaskowski, Franciszek Baryła i p. Józef Paluch. Pod koniec posiedzenia zarząd załatwił szereg bieżących spraw.

× **TAJEMNICA 100 RUBLI ROS. B. POSŁA.** Jak się dowiadujemy b. poseł na Sejm p. Jan Łakota zamieszkały w swym majątku w Blanowicach pod Zawierciem, złożył zameldowanie policji w sprawie wyłudzenia od jego małoletniego syna Stanisława 100 rubli srebrnych rosyjskich przez dwóch osobników. W sprawie tej policja prowadzi dochodzenie.

× **DZIĘKCZYNNE NABOŻEŃSTWO.** Z okazji 16-letniej rocznicy uzyskania dostępu do morza, staraniem Ligi morskiej i kolonjalnej dziś t.j. w niedzielę o godzinie 10 rano w kościele parafjalnym w Zawierciu zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo.

× **TANECZNA ZABAWA LM i K.** Liga morska i kolonjalna oddział w Zawierciu w nadchodzącą sobotę urządza w salonach resursy TAZ zabawę taneczną. Wstęp na zabawę od osoby po zł. 2.00. Czysty dochód przeznacza się na „Fundusz obrony morskiej i akcji kolonjalnej.

KRONIKA OLKUSZA

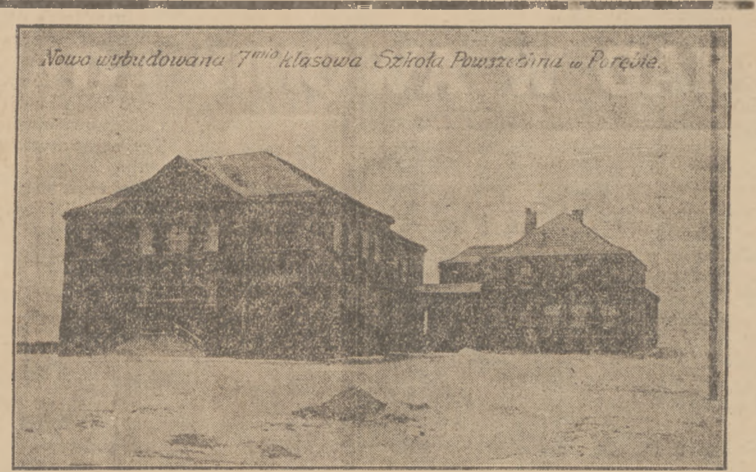
„ORZEŁ" — Wyprawa krzyżowa; — przed południem (poranek) — „Chicago".

× **NOWA ORGANIZACJA SPOŁ. W OLKUSZU** odbyło się onegdaj organizacyjne zebranie Koła samopomocy społecznej kobiet w Olkuszu pod przewodnictwem p. Jadwigi Witczyńskiej. Po wygłoszeniu rzeczowego referatu na temat: „Cele i zadania organizacji" przez b. senatorkę p. K. Grunertównę, powołano do życia Samopomoc społeczną kobiet koło w Olkuszu, od zarządu którego wybrano panie: H. Rzadkowską — zastępczyni, N. Kułakównę — sekretarka, J. Karkosówna — skarbniczka oraz panie: Wojciechowska, Piechowska i Baranowa — kierowniczki sekcyj.

× **ŻYWNOŚĆ DLA BEZROBOTNYCH.** Na onegdajszem posiedzeniu pow. Komitetu Funduszu Pracy w Olkuszu ustalono następujące normy żywności dla bezrobotnych pow. Olkuskiego w bież. miesiącu: po 4 kg. mąki żytniej, 1/4 kg. słoniny, 1 kg. kaszy, 100 gr. mydła i 5 kostek kawy konserwowanej na osobę oraz po 50—100 kg. węgla na rodzinę. Rozdawnictwo żywności lokalne komitety rozpoczną od 15 bm.

× **BOJKOT „EXPRESU ILUSTR."** Od pewnego czasu mieszkańcy Olkusza bojkotują „Express Ilustrowany" z uwagi na jego antyreligijny charakter. Jeszcze tylko niewielka ilość niewybrednych czytelników czyta to przez społeczeństwo katolickie potępione pismidło.

× **PRACOWNICY SAMORZ. WOBEC PROJEKTU NOWEJ USTAWY SAMORZĄDOWEJ.** W dn. 6 bm. wiecz. w sali Rady pow. w Olkuszu odbyło się walne zebranie pracowników samorządu powiatu Olkuskiego, na którem pp. K. Martyniak, inspektor samorządu gmin, i J. Podworski, prezes Związku samorz. terytorjalnego, składali sprawozdania z ostatniego ogólno-polskiego zjazdu pracown. samorządowych w Warszawie, oraz zapoznali zebranych z projektem ustawy samorządowej, wniesionej do Sejmu. Wśród zebranych wynikła dość gorąca dyskusja, przy tem zebrani mają przeświadczenie, że ciała ustawodawcze doprowadzą do zasadniczej zmiany tej ustawy, albowiem obecny projekt godzi nietylko w interesy pracowników samorządowych, lecz i w istotę samorządu. Na zebraniu było około 50 osób z Olkusza i powiatu.



Nowo wybudowana 7-mio klasowa Szkoła Powszechna w Porębie.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Doprowadzanie zniżek cen do konsumenta

Akcja odciążenia gospodarstwa społecznego, podjęta przez Rząd jednocześnie z wprowadzeniem specjalnego podatku od wynagrodzeń wypłacanych z funduszów publicznych i podwyżki podatku dochodowego, zaczyna już obecnie wydawać pomyślne rezultaty. W sprawozdaniu za IV kwartał 1935 r. Instytut Badania Konjunktur i Cen oblicza, że w wyniku akcji rządowej pojemność rynku wewnętrznego, a więc i siła nabywcza ludności zwiększyła się, stwarzając tem samem odpowiednie możliwości zwiększenia produkcji.

Pełne rezultaty przeprowadzonych zniżek cen nie mogły się jeszcze przejawić wobec tego, że w tak krótkim okresie nie wszystkie jeszcze zniżki zostały doprowadzone do konsumenta. Akcja doprowadzenia zniżek do konsumenta trwa nadal i spoczywa w rękach Ministerstwa przemysłu i handlu oraz Ministerstwa spraw wewnętrznych.

W tym celu Ministerstwo przemysłu i handlu nawiązało kontakt z Izbami Przemysłowo - Handlowemi, informując je o każdej zniżce dokonanej u producenta w celu przeprowadzenia odpowiedniej zniżki w handlu.

Ponadto, w celu kontroli skuteczności akcji zniżki cen, urzędy wojewódzkie zobowiązane zostały do nadsyłania miesięcznych sprawozdań o ruchu cen hurtowych i detalicznych poszczególnych artykułów konsumowanych przez ludność miejską i wiejską. W razie stwierdzenia na podstawie tych raportów, że akcja zniżki cen została zahamowana bądź w handlu bądź przez producenta, Ministerstwo przemysłu i handlu przeprowadza odpowiednią interwencję za pośrednictwem właściwych organizacji i samorządu gospodarczego.

Kronika gospodarcza

WSKAŹNIKI KOSZTÓW UTRZYMANIA W NIEKTÓRYCH PAŃSTWACH. Według ostatnich danych, wskaźniki kosztów utrzymania w niektórych państwach były w grudniu r. ub. następujące: Polska 61.1, Anglja 88.6, Austrja 97.6, Czechosłowacja 94.0, Belgja 90, Estonja 83.9, Francja 90.4, Holandja 70.4, Japonja 87.6, Litwa 37.3, Łotwa 62.0, Niemcy 79.0, Norwegja 88.5, Szwajcarja 80.7. Z przytoczonych danych widać, iż pod względem kosztów utrzymania najtańszem państwem jest Litwa, a najdroższem Austrja.

STAN ZATRUDNIENIA W KOPALNIACH WĘGLA. Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, na dzień 1 grudnia r. ub. w kopalniach węgla kamiennego na terenie całego kraju zatrudnionych było ogółem 70.732 robotników, z tego w Zagłębiu Dąbrowskiem 18.290, w Zagłębiu Krakowskiem 6.513 i w Zagłębiu Górnośląskiem 45.929 robotników. Ogółem w kopalniach węgla na terenie całego kraju przepracowano w listopadzie r. ub. 1.420.899 dniówek, w tem 1.385.214 zwykłych i 35.685 nadliczbowych. Na 1 robotnika przypada przeciętnie 20.08 przepracowanych dniówek. Przeciętny zarobek miesięczny robotników w kopalniach węgla wynosił 10.98 zł. Przeciętny zarobek górników, pracujących pod ziemią 216.22 zł.

WPISY HIPOTECZNE TYLKO W ZŁOTYCH. Ministrowie skarbu i sprawiedliwości zarządzili, że począwszy od 6 bm. wpisy do ksiąg hipotecznych mogą być wnoszone w walutach zagranicznych tylko w przypadku, jeżeli wpis ma zabezpieczyć listy zastawne lub obligacje, wypuszczane w walucie zagranicznej w drodze emisji publicznej na rynkach zagranicznych a miejsce płatności tych listów i obligacyj znajduje się poza obszarem państwa polskiego i wolnego miasta Gdańska, lub jeżeli wpis ma zabezpieczać wierzytelności z tytułu pożyczek udzielonych przez instytucje lub firmy zagraniczne w walucie zagranicznej i miejsce płatności tych wierzytelności znajduje się poza obszarem państwa polskiego i w. m. Gdańska. W innych przypadkach należy uzyskać specjalne zezwolenie ministra skarbu.

Rok samotności wśród lodów

Oryginalna wyprawa do Grenlandji

Śmiały ma zamiar jeden z francuskich podróżników i badaczy polarnych, Paweł Victor, który w czasie zimy 1934-35 prowadził francuską ekspedycję podbiegunową w Grenlandji. Obecnie p. Victor zamierza wyruszyć do Grenlandji poraz drugi, z tą tylko różnicą, że w czasie trwania ekspedycji niemal cały rok spędzi sam w daleko wysuniętej na północ osadzie Eskimosów, opuszczonej już jednak przez swych mieszkańców. W pierwszej części podróży Victor będzie mieć dwóch towarzyszy: antropologa i geologa. Wraz z nimi na nartach i przy pomocy psich zaprzęgów zamierza przebyć lodową pustynię Grenlandji i dotrzeć do Angmassalik na brzegu zachodnim, co wymagać będzie 1200 km. podróży, bardzo uciążliwej, ponieważ droga prowadzi na wysokości 2 do 3 tys. metrów. Przeciętna temperatura w czasie tej podróży będzie wynosić 40 stopni poniżej zera.

Do Francji towarzysze wyprawy p. Victora wrócą w sierpniu 1936 r., natomiast Victor pozostanie w głębi Grenlandji przez cały rok, od sierpnia 1936 do sierpnia 1937 r. Zamierza on przezimować w chacie Eskimosa, ubierając się tak samo jak Eskimos, żyjąc w tych samych warunkach i zdobywając żywność przy pomocy polowania. W ten sposób Victor poza przewidzianemi paru spotkaniami z Eskimosami, będzie zupełnie samotny przez 7 miesięcy.

Najbliższą osadą od projektowanego zimowiska jest Angmassalik, małe miasteczko, zamieszkałe przez Eskimosów, w którem jedynym Europejczykiem jest Duńczyk, przedstawiciel rządu duńskiego, zajmujący się handlem wymiennym i sprzedający Eskimosom żywność, broń i proch za skóry fok.

Victor jest pełen entuzjazmu dla Eskimosów, uważa ich za ludzi, którzy jeszcze nie podlegli zepsuciu, jakie idzie w parze z cywilizacją. Eskimosi mieszkający w głębi Grenlandji nie znają alkoholu, nie cierpią prawie na żadne choroby, pełni są prostoty, są uczciwi i mają iście patrjarchalne obyczaje. Zdaje się, że głównie perspektywa życia w zetknięciu z ludźmi tak dalece obcymi cywilizacji europejskiej, pociągnęła Victora i nasunęła mu myśl o zamieszkaniu przez cały rok wśród lodów Grenlandji.

Z CAŁEJ POLSKI

WADOWICE ODWDZIĘCZAJĄ SIĘ ZA „ZMORY"

W związku z wydaniem przez Emila Zegadłowicza dzieła „Zmory", w którem przedstawione są przedwojenne stosunki wadowickie, wpłynął do Rady miejskiej m. Wadowic wniosek o odebranie Zegadłowiczowi obywatelstwa honorowego miasta, nadanego w roku 1932 z okazji 25-lecia twórczości poety beskidzkiego i o przywrócenie ul. Emila Zegadłowicza z powrotem nazwy ul. Tatrzańska.

Wniosek ten został uchwalony przez Radę miejską 14-ma głosami na 21 radnych, uprawnionych do głosowania.

B. SĘDZIA SKAZANY JAKO HERSZT WŁAMYWACZY

Sąd okręgowy w Gdyni wydał wyrok skazujący na kilkuletnie więzienie 4 członków bandy włamywaczy, która pod wodzą Stanisława Gaworowskiego grasowała w ciągu roku ubiegłego w Gdyni, dokonując licznych włamań i kradzieży m. in. w gdyńskiej spółdzielni spożywców i pierwszej palarni kawy, które obrabowano z towarów na kilkanaście tysięcy złotych.

Sensacyjny szczegół sprawy stanowi fakt, że herszt bandy Gaworowski jest b. sędzią pokoju z Grodna, gdzie urzędował przed 10 laty, poczem po zwolnieniu go ze stanowiska rozpoczął karjerę włamywacza.

PIERWSZY W POLSCE „MILJONER" POWIETRZNY

W dniu 12 bm. polskie lotnictwo komunikacyjne obchodzić będzie niezwykły jubileusz; dnia tego pilot P. L. L. „Lot" p. Kazimierz Burzyński w locie z Krakowa do Warszawy ukończy, jako pierwszy pilot polski, drogę miljona kilometrów, przebytych w służbie naszej komunikacji powietrznej.

P. Burzyński jest najstarszym polskim pilotem komunikacyjnym, pracującym na linjach lotniczych od roku 1923. Wielka ilość „pochłoniętych kilometrów" stawia p. Burzyńskiego w rzędzie najbardziej rutynowanych pilotów świata. Aby w codziennych lotach osiągnąć tak wielki dystans, trzeba było przesiedzieć przy sterach samolotów około 7.000 godzin i wykonać ponad 5.000 przelotów.

Jubilat rozpoczął pracę pilota w roku 1917, jako pilot wojskowy i za zasługi otrzymał najwyższe odznaczenia wojskowe. Jako pierwszy polski pilot komunikacyjny, otwierał wszystkie niemal nowopowstające linje naszej komunikacji powietrznej, ponadto zaś odbywał szereg pierwszych lotów komisyjnych.

PRZYJAZD UCZONEGO NIEMIECKIEGO

Na zaproszenie Polskiego Akademickiego Związku Zbliżenia Międzynarodowego „Liga" przybędzie do Polski profesor prawa państwowego uniwersytetu w Bonn, dr. Rene König, który wygłosi w Warszawie i Krakowie 2 odczyty za temat „Nowe oblicze wyższych uczelni niemieckich".

Odczyty prof. Königa wygłoszone będą w języku francuskim.

PRZEWIEZIENIE ZWŁOK B. KSIĘŻNEJ ALBAŃSKIEJ

Przejeżdżał przez Polskę pociągiem z Bukaresztu do Niemiec b. władca Albanji książę Wied. B. książę Albanji podróżował w przedziale I klasy, zaś do tego samego pociągu przyczepiono specjalny wagon - kaplicę, w którym umieszczone były zwłoki jego małżonki, zmarłej przed kilku dniami pod Bukaresztem.

SPORT.

Walne zebranie
ŚL.-DĄBR. ZWIĄZKU MOTOCYKLOWEGO

Walne zebranie Śl.-Dąbr. okręgowego Związku motocyklowego odbędzie się w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 10, w pierwszym, a o godz. 10.30 w drugim terminie, w sali konferencyjnej Dyrekcji okręgowej kolei państw. w Katowicach.

Jak wiadomo Śląsko - Dąbrowski Okręgowy Związek motocyklowy w Katowicach pozostający w ubiegłym sezonie pod sprężystą prezesurą dyrektora kolei p. płk. Ottona Grossera dzięki niestrudzonej pracy przyczynił się wydatnie do podniesienia poziomu, oraz spopularyzowania sportu motocyklowego na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskiem.

—xx—

Sukces pilotów polskich

Kierownictwo gwiaździstego zlotu samolotowego do Garmisch-Partenkirchen ogłosiło już ostateczne wyniki, a mianowicie: 1) Seideman (Niemcy) na Fieseler 3761 km. i 869.6 pkt. 2) **por. Włodarkiewicz** (Polska) na RWD 3619 km i 778,9 pkt., 3) Klein (Niemcy) na Kleum 3391 km. i 770.9 pkt., 4) **por. Peterek (Polska)** na RWD 3550 km. i 762.5 pkt., 5) Mohr (Niemcy), 6) Danidi (Węgry). Ogółem startowało 61 samolotów, w tem 16 z zagranicy, a sklasyfikowano 52 samoloty, a w tem 14 z zagranicy.

Sukces pilotów polskich, por. Włodarkiewicza i por. Peterka jest zatem b. poważny.

—oo—

Olimpijczycy w Dąbrowie

Tow. gimn. „Sokół" w Dąbrowie, urządza w salach „Ogniska" dnia 16 bm. wieczornicę Kościuszkowską, z udziałem drużyny olimpijskiej ze Śląska. Dąbrowa będzie miała niełada sensację ujrzeć zawodników tej miary, jakimi są: **Breguła, Ślosarek, Pradela i Rostek.** Pozatem na program wieczornicy złożą się: ćwiczenia: wolne, piramidy na przyrządach Sokolic i Sokołów oraz olimpijczyków, ćwiczenia wiankami młodzieży, tańce, krakowiak i mazur.

Na zakończenie odegrana zostanie jednoaktówka p.t. „Werbel domowy". Do ćwiczeń przygrywać będzie orkiestra dęta. Ceny biletów: dla starszych 49 i 99 g. dla dzieci 30 groszy.

Po wieczornicy o godz. 21 zabawa taneczna. Wejście dla pań 80 gr., dla panów 99 groszy.

—oOo—

St. Marusarz coraz lepszy

Na małej skoczni w Garmisch odbyły się treningi narciarskie. Trenowali Norwegowie, Polacy, Finowie, Japończycy i Niemcy.

Z Polaków najlepszą formę wykazał Stanisław Marusarz, który osiągnął na małej skoczni 56, 53 i 55 metrów.

St. Marusarz powrócił już całkowicie do zdrowia. Jego forma poprawia się z dnia na dzień. Można mieć nadzieję, że do dnia skoków (16 bm.) osiągnie on pełnię swej formy.

Ping-pong w Będzinie

W dniu 2 bm. o godz. 10 odbył się turniej ping-pongowy, organizowany przez ZS w Będzinie. Do zawodów zgłosiło się 6 drużyn: ZS Małobądz, ZS w Będzinie, ZS Gzichów, OMP Koszelew, OMP Ksawera, OMP Małobądz. W rozgrywkach I miejsce przypadło drużynie OMP Koszelew, która pokonała: OMP Małobądz 5:0, ZS Gzichów 4:1 i OMP Ksawerę 4:1, otrzymując dyplom.

Pozatem OMP Koszelew, rozegrało dn. 6 bm. mecz ping-pongowy w Dąbrowie z SMP. wygrywając go w stosunku 4:3.

Walne zebranie KS „Zagłębianki"

Dnia 16 bm. o godz. 10 w I terminie i o godz. 11 w II, w lokalu szkoły powszechnej w Będzinie, ul. Szkolna, odbędzie się roczne zebranie KS „Zagłębianki" którego porządek obejmuje: zagajenie i wybór prezydjum; odczytanie protokułu z ostatniego zebrania; sprawozdanie zarządu, kierownika sportowego, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiego oraz wybór nowych władz.

PROGRAM RADJOWY

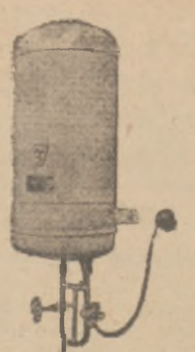
NIEDZIELA 9 LUTEGO

9.00 Sygnał czasu i pieśń „Najświętsza Panno". 9.03 „Gazetka rolnicza". 9.15 Melodje rozmaite. 10.00 Koncert popularny. W programie muzyka polska (płyty). 10.30 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 „Co słychać na Śląsku". 12.15 Poranek symfoniczny. 14.00 „Hanka" fragment z powieści R. Tuszowskiego „Upały". 14.20 Szaljapin, Toti dal Monte i Tito Schipa (płyty). 15.00 „U podstaw naszego ubóstwa gospodarczego" pogadanka. 15.10 „Nasze melodje". 15.22 „Zwalczanie szkodników w sadach w okresie zimowym" pogadanka. 15.35 Arje z oper polskich (płyty). 15.45 „Chcemy się bronić" pogadanka — wygł. gospodarz z Lubelskiego. 16.00 „Chwilka pytań" pogadanka dla dzieci starszych. 16.15 Beethoven: Serenada op. 25 na flet, skrzypce i altówkę. Wykonawcy: Trio Polskiego Tow. muzycznego. 16.45 „Cała Polska śpiewa": Koncert w wyk. chóru szkoły powsz. nr. 5 w Toruniu. 17.00 Koncert reklamowy. 17.10 „Bery i bojki śląskie". 17.30 Koncert muzyki lekkiej i tanecznej z „Bristolu". 19.40 Wiadomości sportowe. 19.45 „Co czytać?" nowości literackie. 20.00 Święto marynarki wojennej. Koncert ork. marynarki wojennej w Gdyni. 20.45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 21.00 Na wesołej lwowskiej fali: „Szkółka wesołej fali". 21.30 „Dar Pomorza na Wyspach Hawajskich" feljeton podróżniczy. 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 Muzyka taneczna (płyty). 22.30 Reportaż z Igrzysk olimpijskich w Garmisch-Partenkirchen. 22.35 Transmisja z zimowych Igrzysk olimpijskich w Garmisch-Partenkirchen. 23.00 Koncert muzyki tanecznej.



ŚNIEŻYCE W STANACH ZJEDNOCZONYCH

W Stanach Zjednoczonych panują olbrzymie śnieżyce. Ilustracja przedstawia samochody, które ugrzęzły w śniegu oraz olbrzymi pług śnieżny podczas pracy.



Elektryczne WARNIKI

5-cio 10-cio litrowe

idealnie nadają się

DLA LEKARZY, FRYZJEROW, BIUR

Warnik elektryczny ułatwia pracę, jest oszczędny i praktyczny.
W celu ułatwienia Odbiorcom prądu posiłkowania się warnikiem, Elektrownia wydzierżawia je. Informacje i pokazy w sklepie.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem Sp. Akc.

822 Znane z taniości

BIAŁE TYGODNIE

NATANA ABRAMCZYKA

rozpoczynają się już z dniem 10 lutego 1936 roku.

SKŁAD GALANTERYJNY Sosnowiec, Modrzejowska 23.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

LEKCJI
gry skrzypcowej oraz przedmiotów teoretycznych udziela prof. Edmund Sieja. Lekcje zbiorowe 5 zł., indywidualne 10 zł. miesięcznie. Sosnowiec,— Pogoń, Bracka 2 m. 16 777

DŁUGOLETNIE
koncesjonowane kursy kroju, szycia, modelowania, Florentyny Stypułkowskiej. Sosnowiec, Piłsudskiego 30. Krój najnowszy Zapisy uczennic codziennie Kończącym świadectwa prawne. 906

POSADY i PRACE

POTRZEBNY
dozorca na noc. Sosnowiec, Małachowskiego 4. 797

Korepetytor
energiczny z zakresu kl. II nowego typu do polskiego, niemieckiego, łaciny i matematyki potrzebny. Zgłoszenia pod R. A. J. 808

POSZUKUJEMY
3 panie wymowne,— reprezentatywne do lekkiej pracy zewnętrznej (żadne gorsety) Zarobek miesięczny do 250 zł. zapewniony. Zgłoszenia z dowodami. Katowice, Kościuszki 2-7 — poniedziałek 10 — 12 — 15 — 16. 800

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!

LOKALE

P O K Ó J
umeblowany lub bez oddzielnym wejściem do wynajęcia od 15 lutego. Wiadomość J. Lidzbarski Dęblińska Nr. 11 I p. 770

P O K Ó J
pojedyńczy na parterze do wynajęcia — Wiadomość: Piłsudskiego 54 gospodarz. 787

2 POKOJE
kuchnia przedpokój— służbowy — wygody do wynajęcia. Pogoń, Żytnia 1-a róg Rejmonta 780

P O K Ó J
umeblowany z wygodami do wynajęcia— Zakręt 7 m. 5. 784

L O K A L
handlowy nadający się na każdą branżę przy głównej ulicy— odstąpię. Zgłoszenia do Administracji pod — „Lokal".

3 POKOJE
z kuchnią słoneczne, nowocześnie urządzone do wynajęcia. Sosnowiec, 1 Maja 14.

CENTRUM Sosnowca handlowy lokal parterowy dziewięć okien wystawowych. sześć pomieszczeń około 200 mtr. kw., do tego garaż, szopa, dwie piwnice, dobry dla banku przedstawicielstwa, całość lub część do wynajęcia —Piłsudskiego Nr. 16. 805

P O K Ó J
umeblowany, wszelkie wygody wynajmę. Sosnowiec, Teatralna 1— m. 23.

DO WYNAJĘCIA
przy ul. Marjackiej w Sosnowcu 3 pokoje z kuchnią, wszelkiemi wygodami i ogródkiem, odnowione. Wiadomość: tel. 72. 758

DO WYNAJĘCIA
1 pokój z kuchnią na 3 piętrze, z wygodami. Wiadomość: Sosnowiec, Stara 1 u gospodyni.

3 POKOJE
z kuchnią z wszelkiemi wygodami do wynajęcia od zaraz. Sosnowiec, Kręta 3 (przecznica Wawelu). 823

P O K Ó J
kuchnia, przedpokój, spiżarka do wynajęcia. Sosnowiec, Reymonta Nr. 21. 801

MIESZKANIE
3 i pół pokoju z kuchnią, wygodami do wynajęcia. Sosnowiec. Piłsudskiego 25 807

WYNAJMĘ
na dogodnych warunkach lokal na sklep w nowym domu. Wiadomość w Administracji. 814

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią— wygodami. Sprzedam 2 kredensy Nowa 4.

DO WYNAJĘCIA
od 1 marca 2 pokoje z kuchnią i wygodami w nowym domu przy ul. Orlej 5 — tel. 2-81. Tamże do wynajęcia 2 pojedyncze pokoje z wodą z meblami lub bez. 729

CZTERY POKOJE
z kuchnią wygody — centralne ogrzewanie i pokój na biuro do wynajęcia. 3 Maja 32 na przeciw Ubezpieczalni. 682

PRZYJMĘ PANA
na mieszkanie. Sosnowiec, Nowa 5 dom kolejowy m. 1. 811

3 POKOJE
z wygodami i kuchnią do wynajęcia Sosnowiec, Żeromskiego 12. 754

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje kuchnia wygodami pokój z kuchnią umeblowany Nowa 4. 819

KUPNO i SPRZEDAŻ

Pokost
farby, lakiery, pendzle szczotki, mydła, pasta do podłóg i t. p. po cenach najniższych poleca: Fr Pietranek. Sosnowiec. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła)

Buty oficerskie
oraz dla
Policji Państwowej
na zamówienie poleca dyplomowany mistrz Warszawy
A. Górski
za gotówkę i dogodne warunki. Będzin, 1 Maja 4 blok a klatka c m. 44

Nasiona
inspektowe, wyborowe gwarantowane. Hurt— Detal. R. Barczyk, — Skład Apteczny — Będzin, Kołłątaja 1 — (róg kościelnej) . 625

FORTEPIAN
Bechsztajna koncertowy okazyjnie sprzedam. Będzin, Kołłątaja 30 Barenblatt. 821

Tapczany
fotele klubowe, kanadyjskie, otomany nowoczesne, kozetki, materace. Ceny niskie. Warunki dogodne — 2 łóżka używane metalowe i fotele używane tanio. Sosnowiec, 1 Maja 14 Tomczyk. 815

SPRZEDAM
komplet mebli biurowych, biurko, szafę amerykańską, fotel, etażerka, zegar ścienny. Wiadomość w księgarni Polonja Hale Rozwoju. 802

M E B L E
najkorzystniej kupisz na raty Obligacje Pożyczek. Mechaniczna Stolarnia Antoni Toll. Będzin, Narutowicza (obok poczty). 707

PRAWDZIWI
smakosze jedzą tylko wyroby cukiernicze z firmy „Roma", Sosnowiec, Orla róg Dzikiej. Znakomite pączki 8 szt. 1 zł. Wyborowe ciastka 7 szt. 1 zł. Pyszne faworki 4 zł. kg. 755

GOŁĘBIE
boki czarne i srebrniaki sprzedam Sosnowiec. Plac Kościuszki Nr. 3.

PIANINO
mahoniowe z pięknym tonem, stół dębowy, 6 krzeseł do niego, 9 krzeseł wiedeńskich. 3 dębowe szafy, kredens dębowy do sprzedania spowodu wyjazdu, Dąbrowa Górnicza, Inż. Godycki, ul. 3-go Maja 44 wejście przez ogród. — Widzieć od 9 do 10 i od 17 do 18 761

DO SPRZEDANIA
place pod budowę na Środuli. Wiadomość:— ul. Wapienna sklep p. Dobrka. 783

WYGRA
ten, kto zanim coś kupi z sprzętów domowych zwiedzi wpierw handel mebli nowych i używanych B. Błotniewskiego, Sosnowiec ul. 3 Maja 7. 113

MŁYNEK
dwucylindrowy na prąd i wodę sprzedam zaraz. Wiadomość ul. Królewska Nr. 5 w Sosnowcu. 809

POŃCZOCHY GUMOWE
światowej marki — „Elinstar" poleca najtaniej: „AGRONA", — Katowice, Zamkowa 1 róg Rynku. Tel. 342-83 781

SPRZEDAM
szafę, otomanę, tremo, wózek. Sosnowiec, Barbary 14 m. 6. 803

SPANIELE-COCKERY
7-tygodniowe, rasowe sprzedam. Dąbrowa— tel. 324 rano 794

FORTEPIAN
i tremo. Wiadomość ul. Krzywa Nr. 6 — Gastronomja — Szczerek. 793

WP. PIEKARZOM
sprzedam maszynę do gniecenia ciasta z motorem i silnikiem. Wiadomość: Fr. Pietranek Sosnowiec, Mościckiego 15 tel. 3-86 816

DOM
w Częstochowie dwóch piętrowy, cztery oficyny, w tem 2 sklepy, ogród warzywno-owocowy, w centrum miasta, 10 minut od Katedry, 15 minut do dworca. Dochód miesięczny 600 złotych. Wiadomość: Częstochowa, Narutowicza 38, właściciel. Cena b. przystępna. 796

KOMPLETNĄ
uprząż i wóz na parę koni sprzedam. Sosnowiec, Swobodna 22 — gospodarz 782

POTRZEBNY
buchalter na godziny Zgłoszenia do „Kurjera" pod „Buchalter" 785

Różne

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie
H Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr 2

Lecznica przychodnia
chorób skórnych i wenerycznych „Pomoc"— Sosnowiec, Sienkiewicza 17a. 361

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie. Robota pierwszorzędna Ceny konkurencyjne! Warunki dogodne.

Biuro
pisania podań — do władz SĄDOWYCH i administracyjnych — oraz przepisywań na maszynie E. LWOWSKIEGO. Sosnowiec. Warszawska 6 154

ROBIĘ DZIURKI
maszynowe w bieliźnie Tanio prędko. — Nizińska. Warszawska 6 trzecie podwórze.

SPÓLNIKA
solidnego poszukuję Wiadomość: Sosnowiec 3-go Maja 3 Bazar. 791

CHRZEŚCIJAŃSKA
pracownia bielizny męskiej i chłopięcej na miarę poleca wykwintne wykonanie.— Były pracownik Opus Kon w Warszawie i Wawel w Sosnowcu. Warszawska 6. trzecie podwórze. Niziński. 68

S K L E P
kolonjalno - spożywczy dobrze prosperujący, do wydzierżawienia zaraz. Wiadomość Sosnowiec. Piłsudskiego 61 w sklepie. 790

KULTURALNY
przedstawiciel poważnej firmy z braku znajomości pozna inteligentną młodą, sympatyczną towarzyszkę celem wspólnego spędzenia nudnych wieczorów. Nieanonimowe szczegółowe zgłoszenia do filji Będzin sub „Dobrze sytuowany" 920

Zarządzeniem Min. Opieki Społ. z dnia 1.XII.35 r. zezwolono Ubezpieczalniom na przyjmowanie pokrycia w obligacjach 6% Państwowej Pożyczki Narodowej od tych pracodawców, którzy dotychczas nie uiścili składek ubezpieczeniowych z terminem płatności do 10.IV. 35 r.
Pracodawcy zalegający za składki ubezpieczeniowe i posiadający obligacje, w myśl powyższego zarządzenia mogą zmniejszyć częściowo swoje zadłużenie.

DYREKTOR UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ W SOSNOWCU
799



— To straszne! Ja nie wiem czy on tonie, czy też ćwiczy swój nowy sposób pływania.



— Sztuczna szczęka kosztuje 10 funtów.
— A czy nie mógłby pan mi jej tylko wypożyczyć do obiadów?

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dolicza się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, E. Numberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI